

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. H. O. Nr. 61.119.00000

Cena 30 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99
administracja i ekspedycja 1-99 00000

Ku czci Wieszca narodowego Uchwały komitetu stołecznego

Wasz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyło się w ratuszu w Warszawie posiedzenie organizacyjne komitetu stołecznego uczczenia prochów Słowackiego.

Zebrań zagań i przewodniczył p. Zenon Przesmycki (Mirjam), powołując na asesorów: ks. prałata Szlagowskiego, ministra Targowskiego i pułk. Jagrym - Maleszewskiego.

Po odczytaniu sprawozdania, postanowiono powołać specjalną sekcję kobiet przy komitecie i powołać na wiceprezesów komitetu wykonawczego, oprócz prezydenta miasta Jabłońskiego, biskupa Gala, rektora Hryniewieckiego, prezesa tow. kred. ziemskiego p. Glinkę i prezesa prokuratury generalnej p. Bukowieckiego.

Ciężar politycznej sytuacji leży na wschodzie Europy

Zbliżenie francusko - niemieckie musi przejść ogniową próbę stosunków polsko-niemieckich

Twierdze wschodnie muszą być zniszczone

Paryż, 4 czerwca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Briand przyjął wczoraj amb. polskiego Chłapowskiego, konferując z nim w kwestji kontroli zniszczenia utwierdzeń wschodnich niemieckich. Amb. Chłapowski zwrócił ministrowi francuskiemu uwagę na postulaty polskie, że zniszczenie utwierdzeń musi być konieczne kontrolowane przez komisję aljancją, która rządowi polskiemu dała rzeczywisty pogląd na sytuację na niemieckim pasie granicy wschodniej.

Briand odpowiedział, że zarów-

no rząd angielski, jak i francuski nie zmienili swych zapatrywań co do zajmowania się wynikami tego zniszczenia i podtrzymują postulaty polskie.

LONDYN, 4 czerwca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraphu“ donosi z Berlina, że Stresemann zamierza w Genewie zaproponować aljantom powołanie neutralnej komisji, złożonej z rzeczoznawców wojskowych, która badała zniszczenia wschodnich utwierdzeń niemieckich. W kołach dyplomatycznych jednak istnieje zamiar powierzenia kontroli zniszczenia utwierdzeń wschodnich komisji rozbrojeniowej, stałej instytucji kontrolującej ligi narodów, pozostającej pod przewodnictwem generała francuskiego.

Rada ligi narodów powzięła uchwałę, w której wezwie komisję kontrolującą ligi narodów do udania się nad granicę polską do Królewca, Głogowa i Kistrzynia, ażeby inspekcji dokonać szczegółowo i sumiennie.

Oczy skierowane na wschód

BERLIN, 4 czerwca. (PAT). Organ kanclerski „Germania“ drukuje na naczelnym miejscu artykuł swego korespondenta, który stwierdza, że w obecnej sytuacji politycznej Niemcy nie mogą liczyć na przychylne przyjęcie ich żądań co do ewakuacji Nadrenji i rząd Rzeszy słusznie czyni, że nie zamierza wysuwać tej sprawy na czerwcowym posiedzeniu rady ligi narodów.

Punkt ciężkości polityki europejskiej przesuwają się z zachodu na wschód Europy. Niemcy też na zachodzie nie wiele mogą obecnie osiągnąć i powinny w polityce zagranicznej zwrócić bacniejszą uwagę na wschód.

We Francji wzmagają się ostatnio przekonania, że poważniejsze

i trwałe zbliżenie francusko - niemieckie przetrzymać musi najważniejszą próbę nie w sprawach rozwiązywania nad Renem, lecz w sprawach, związanych ze stosunkami polsko - niemieckimi.

W kołach politycznych francuskich wyłoniły się ostatnio, — pisze dalej korespondent „Germanii“ — najrozmaitsze kombinacje na ten temat i niektórzy politycy francuscy nawet i dziś byłiby gotowi współdziałać przy takim rozwiązaniu spraw wschodnich, któreby dawało silniejszą gwarancję pokoju, niż dzisiejsza, zapewniona formalnie, ale w swych założeniach niemożliwa do zniesienia sytuacja polsko - niemiecka.

Korespondent „Germanii“ kończy zapytaniem, czy Niemcy nie powinny podjąć tych nici, i rozpocząć i na wschodzie politykę konstruktywną i aktywną.

Kulisy wizyty Cziczierina w Berlinie

BERLIN, 4 czerwca. (ATE). Wizytę Cziczierina w Berlinie, która się odbędzie w środę, dnia 8 b. m., rząd niemiecki nazwał już tutaj tańcem wśród mieczów. Stresemann wyjeżdża na Zielone Świątki i wraca na jeden dzień, właśnie w dzień przyjazdu Cziczierina, a następnego dnia wyjeżdża do Genewy. Wskutek tego Cziczierin wprawdzie wyda wielki bankiet na cześć rządu niemieckiego, jednakże pośpiech przy wyjeździe Stresemanna utrudnia rządowi niemieckiemu zrewanżowanie się podobnym przyjęciem. Ponieważ Stresemann będzie w Genewie rozmawiał z Chamberlainem, przeto rząd niemiecki tworzy pozory, jakoby nie jest zainteresowany w dłuższe konf. rencje z rządem sowieckim.

Przed podpisaniem Kontraktu pożyczkowego Ostateczne narady w łonie rządu

Wczoraj w nocy odbyła się w Belwederze 2-godzinna konferencja marsz. Piłsudskiego z wicepremierem Bartlem. Tematem konferencji, jak się dowiadujemy, były sprawy związane z kontraktem pożyczkowym oraz sprawy najbliższej nadzwyczajnej sesji sejmu.

Po wczorajszej konferencji w Belwederze p. wicepremier udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez prezydenta Rzplitej. Konferencja trwała blisko do godz. 11.

W godzinach wieczornych odbyła się ponowna konferencja w Belwederze między marsz. Piłsudskim a wicepremierem.

Przez cały dzień wczorajszy, jak i poprzedni na konferencjach w min. skarbu ustalone zostały szczegóły ostatecznej redakcji kontraktu pożyczkowego.

Jak się dowiadujemy, nie jest wykluczone, że w najbliższych dniach, a możliwie, że już dziś pełnomocnicy amerykańskich finansistów p. Monnet Fisher i Close przyjeżdżą do Belwederze przez prezesa rady min., marsz. Piłsudskiego.



SAMOCHOODY CHRYSLERA ZDOBYŁY ŚWIAT PRZEBOJEM!

Sława ich rozeszła się szeroko po świecie. Żadne inne samochody nie były przyjęte z tak powszechnym uznaniem. Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na ich zdumiewającą szybkość, na ich cichy chód i na ich niezawodne hamulce, dające kompletne opanowanie maszyny.

Wśród Chryslerów znaleźć można wszelkie wielkości i typy w najróżnorodniejszych cenach: Chrysler „80“, Chrysler „70“, Chrysler „60“ i Chrysler „50“.

U każdego przedstawiciela można obejrzeć wszystkie te modele. Tam dopiero można się przekonać, jakie, nieznane dotąd wartości na rynek samochodowy wniósł geniusz współczesnego konstruktora. Niema większej przyjemności w jeździe samochodem na tę, którą daje pełna szybkość tej wyjątkowej maszyny. Próbną jazdą u któregośkolwiek z naszych przedstawicieli przekona każdego, iż Chrysler jest samochodem idealnym!

GENERALNA REPREZENTACJA NA POLSKĘ I W ŁÓDZIANSK: „AUTO-KONFERN“ WARSZAWA
MALON WYSTAWOWY: WILCZA 9-A TEL 123-27. BIURO: WIERZB WA 8 TEL. 123-29
Chrysler Sales Corporation, Detroit, U.S.A.

Dziś! Dziś!
**KUPONY
ULGOWE
do kin:**
„Czary“
„Grand-Kino“
„Luna“
„Record“

W Gimnazjum C. Waszczyńskiej
Zielona 15. Telefon 19-00.
Egzaminy wstępne rozpoczną się 13-go czerwca.

Sensacyjne wieści z Rumunii

Abdykacja króla Ferdynanda?

Sowiecka propaganda puszcza kłamliwe pogłoski o oderwaniu Besarabji

BUKARESZT, 4.6. Dymisja gabinetu generała Averescu rozpoczęła prawdopodobnie długotrwałe przesilenie wewnętrzne w Rumunii, które niewiadomo, czy zakończy się tylko zmianą rządu.

Męskie, zdecydowane postawienie sprawy przez króla Ferdynanda, który oświadczył— albo gabinet jedności narodowej, albo moja abdykacja na rzecz niepełnoletniego księcia Michała—wprawdzie komplikuje sytuację, ale stawia ją na ostrzu noża.

Istotnych przyczyn przesilenia poza ujawnioną już, a polegającą na zbyt wielkim zaangażowaniu się rządu Averescu w kierunku Włoch, należy szukać w intrygach dworskich i w sytuacji międzynarodowej, wytworzonej przez zatarg rosyjsko-angielski.

O abdykacji króla Ferdynanda, trawionego ciężką chorobą, mówi się już od dawna. W związku z tem zwolennicy b. następcy tronu Karola przygotowywali anulowanie ustawy z roku 1926, odbierającej księciu Karolowi prawa do korony. Podobno zwolennikiem tej koncepcji jest gen. Averescu.

Król Ferdynand obawiając się wojny domowej lub zamachu stanu w chwili zgłoszenia swej abdykacji, postanowił doprowadzić do dymisji Averescu i do stworzenia rządu koalicyjnego, któryby dał gwarancję, że przesilenie na tronie przejdzie w formie niegrożącej bytowi państwa.

Na przyspieszenie decyzji króla wpłynął również zatarg rosyjsko-angielski. W kołach rumuńskich panuje bowiem przekonanie, że w razie wojny angielsko- sowieckiej nawet zwycięskiej dla Anglii, grozi Rumunii odebranie Besarabji.

Za cenę bowiem oderwania się sowieckiej Ukrainy od Moskwy Anglja gotowa jest, jak głoszą wiadomości, nadchodzące z Odesy, oddać Ukrainie Besarabję.

Ze względu więc na sytuację wewnętrzną i międzynarodową musi, zdaniem króla, powstać rząd jedności narodowej, któryby łącznie z całym narodem bronił państwa od zamieszek wewnętrznych i od niebezpieczeństwa zewnętrznego.

Zatarg albańsko-jugosłowiański przybiera niepokojący charakter

BIAŁOGRÓD, 4 czerwca. — (PAT). Biuro prasowe ogłosiło wieczerem następujący komunikat:
„Poseł albański zakomunikował dzisiaj ministrowi spraw zagranicznych Marynkowiczowi, że rząd albański skłonny jest natychmiast zwolnić dragomana poselstwa jugosłowiańskiego w Tiranie Gjurkowicza pod warunkiem, że jugosłowiański charge d'affaires w Tiranie cofnie niektóre wyrażenia, zawarte w jego nocie protestacyjnej. Ministerstwo spraw zagranicznych odpowiedziało, że poselstwo w Tiranie otrzymało polecenie domagania się natychmiastowego zwolnienia Gjurkowicza, wszelkie zaś inne kwestje mogą podlegać dyskusji dopiero po zwolnieniu go bez żadnych warunków wstępnych.”

BIAŁOGRÓD, 4 czerwca. — Druga nota rządu jugosłowiańskiego do rządu albańskiego domaga się, aby rząd albański w razie odmowy wypuszczenia natychmiast na wolność dragomana poselstwa udzielił wiz paszportowych wszystkim konsulom jugosłowiańskim. Od chwili wyjazdu konsułów jugosłowiańskich stosunki dyplomatyczne między obu państwami uważane będą za zerwane.

Jugosłowiański pełnomocnik w Tiranie wręczył wczoraj notę rządowi albańskiemu. Do tej chwili niewiadomo, jakie stanowisko zajął rząd albański wobec żądań Jugosławji.

Członkowie straży narodowej zwolnieni z więzienia

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:
Wobec tego, że decyzja sędziego śledczego po złagodzeniu środków zapobiegawczych w stosunku do 4 członków straży narodowej nie zgadzała się z opinią prokuratorji w tej sprawie, sprawa ta przeszła na posiedzenie gospodarcze sądu okręgowego, który wniosek sędziego śledczego zatwierdził.

W ten sposób wszyscy aresztowani członkowie straży narodowej są już na wolności.

Słynny lekarz Woynowski skazany za sprzedaż trujących substancji

Korespondent warsz. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:
Wczoraj w sądzie pokoju 24-go okręgu rozpoczęła się sprawa dr. fil. Oskara Woynowskiego, oskarżonego przez komisariat rządu o leczenie chorych bez posiadania dyplomu lekarskiego, zapomocą silnie działających ziół.

Sprawa ta swego czasu była już przedmiotem rozpraw sądu pokoju, lecz na wniosek stron przekazana została do uzupełnienia dochodzenia.

Rozprawa wzbudziła niezwykle zainteresowanie, czego dowodem może być po brzegi wypełniona sala sądowa.

O godz. 10.45 sędzia Targowski przystąpił do odczytania protokołu komisariatu rządu.

Po ukończeniu referatu głos zabrali obrońcy oskarżonego, którzy domagali się umorzenia sprawy, ewentualnie odroczenia w celu dokonania ponownej analizy leków, a to dla stwierdzenia środków silnie działających.

Po dłuższej naradzie sąd pokoju uniwił Woynowskiego z oskarżenia o bezprawne wykonywanie praktyki lekarskiej, a skazał go za sprzedaż substancji trujących na 500 zł. grzywny z zamianą na miesiąc aresztu.

Bolszewicy wyjechali wczoraj z Londynu.

LONDYN, 4. 4. (ATE)
Wczoraj opuścili Anglję wszyscy urzędnicy legacji sow. i deleg. handlowej, którzy nie uzyskali pozwolenia na pozostanie w Anglii. Rozegolc i kierownik deleg. handl. Hińczuk z pewną ilością urzędników udali się do Rosji przez Dover i Ostendę.

Znowu katastrofa na stacji Trawniki

WARSZAWA, 4.6. (PAT).
Dnia 4 b. m. o g. 2 m. 5, na stacji Trawniki szlaku Dęblin-Kowel, wskutek źle nastawionej zwrotnicy uległ wykojeniu parowóz przechodzącego pociągu towarowego.

Wskutek wypadku ruch kolejowy na tym szlaku był wstrzymany przez 2 godziny, zaś pociągi pociągowe, przechodzące tą linją, doznały kilkudziesięciominutowych opóźnień.

Siraziowy orkan nad wyspą Bornholm

GDANSK 4.6. A.T.E. — Wyspa Bornholm nawiedzona została bardzo ciężką burzą. Szereg domków zostało doszczętnie zniszczonych. Trzy okręty motorowe zostały oderwane od brzegu i zniszczone przez burzę.

Lot Nowy Jork—Moskwa bez lądowania

Chamberlin wyleciał z Nowego Jorku
LONDYN, 4.6. — „United Press” donosi z Nowego Jorku: Lotnik amerykański Chamberlin przed odlotem oświadczył zgromadzonym:
„Zamiarem moim jest odbyć lot inny aniżeli Lindbergha. Zamierzam lądować nie w Berlinie, ale, zależnie od warunków atmosferycznych, w Neapolu, a może w Moskwie”.

Po tem oświadczeniu Chamberlin siadł na aparat i odleciał. Była to godzina 8 rano według czasu środkowo-europejskiego.

Dzień dobry



KREM
CO GODZINIE
ELIDA

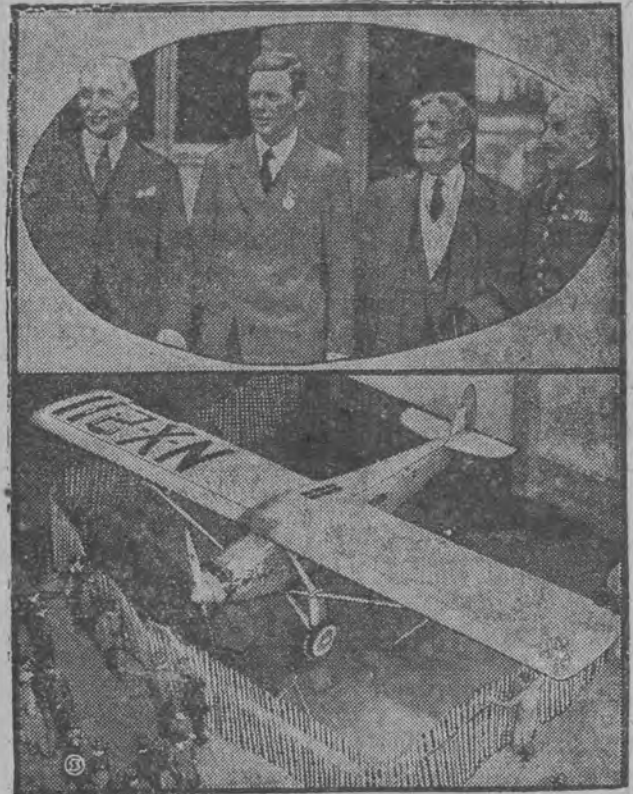
uczyni Cię piękną

szczególnie przy spotkaniach w porze obiadowej, pomimo pracowicie spędzonego ranka. Chroni skórę przed działaniem wiatru, chłodu i zachowuje alabastrową cerę.

Nie błyszczy, nie tłuszczy, nie lepi się. Stale skuteczny, lecz niewidoczny. Do użycia o każdej porze dnia — jest niewyjaśnioną tajemnicą niejednej, powszechnie podziwianej cery.

ELIDA TO DROGA DO PIEKNA

Tryumfalne dni Lindbergha w Paryżu



Lindbergh i jego aeroplan w Paryżu.

Najsławniejszy i najpopularniejszy dziś człowiek na świecie, bohaterski lotnik amerykański, zdobywca Atlantyku, Lindbergh omal nie postradał w Paryżu swego aeroplanu. Rozentuzjadowane tłumy chciały poprostu rozszarpać aparat, wydzierając i wyłamując poszczególne jego części jako „pamiątki”. Fotografja, którą podajemy, przedstawia u dołu ocalony i ogrodzony aeroplan Lindbergha; powyżej — bohaterskiego lotnika po ozdobieniu go krzyżem Legji Honorowej w towarzystwie prezydenta republiki francuskiej Doumergue'a oraz ambasadora Stanów Zjednoczonych, Herricka.

PARYŻ, 4.6. — A.T.E. Lindbergh wyjeżdża dzisiaj z Paryża do Cherbourg na krążowniku „Memphis” udając się do Ameryki. Na krótko przed przyjazdem Lindbergha do Paryża z Londynu na lotnisku Le Bourget zdołano opanować pożar, który zniszczył hangar z 5 aeroplanami.

PARYŻ, 4.6. A.T.E. Prędko wyjazd Lindbergha, który początkowo zamierzał pozostać dłużej w Europie i odwiedzić szereg krajów w kołach lotniczych tłumaczy tem, iż rzekomo miał on otrzymać od ambasadora amerykańskiego w Londynie radę, by nie przyjmował zaproszeń, ponieważ to może doprowadzić do komplikacji, zwłaszcza iż niektóre zaproszenia Lindbergh zmuszony byłby odrzucić.

Powódź w Łodzi

Mieszkania na Bałutach pod wodą

Woda zalała ustępy i zatrzała wodę w studniach

W dniu wczorajszym w godz. rannych (6 rano) rozpętała się ponownie nad Łodzią burza, połączone z silnym deszczem.

Najbardziej ucierpiała, skutkiem szalonej nawałnicy, wodnej dzielnicy bałucka, przeważnie ul. Zgierska i Dolna, to jest te, które znajdują się na najniższym poziomie naszego miasta.

Bezwzględnie powiadomiono o powodzi insp. Niedzielskiego, który natychmiast udał się na Bałuty.

Po przybyciu na miejsce komendant policji zastał tam istotnie ulice wyżej wymienione zalane do słownie wodą.

Woda wdarła się do parterowych mieszkań, gdzie wyrządziła olbrzymie szkody.

Na mocy specjalnego upoważnienia, danego p. Niedzielskiemu przez komisarza rządu p. Iżyckiego, insp. policji zwrócił się do komendanta Grohmana z prośbą o przystanie kilku oddziałów straży ogniowej, by te za pomocą mechanicznych pomp usunęły z mieszkań wodę.

Po upływie kilku minut nadje chały oddziały ratownicze straży ogniowej, lecz z powodu wciąż napływającej wody, która szybciej wzbierała, niż można było ją wypompować, nie było pogo przystąpić do akcji ratowniczej.

Dopiero około południa, gdy woda przestała napływać, strażacy, intensywnie pracując, zdołali usunąć ją z mieszkań. Poszkodowana została najuboższa ludność naszego miasta, przeważnie żydowska.

Zaznaczyć tutaj należy, że w czasach przedwojennych za rządów rosyjskich, władze wybudowały na Bałutach 3-metrowej szerokości kanał, który miał za zadanie, w razie zalania tej dzielnicy wodą, wchłonąć ją w siebie.

Magistrat jednak w ostatnich czasach zarządził zwężenie kanału do 1 metra szerokości, co też zostało wykonane.

To właśnie stało się przyczyną zalania mieszkań na Bałutach. Rozmiary katastrofalnej powodzi spotęgowały się jeszcze tem, że woda wypełniła doły kloaczne i śmietniki poczem nieczystości wypłynęły na powierzchnię i zatrzały wodę w studniach.

Dzięki natychmiastowej inicjatywie inspektora Niedzielskiego ościępowano zatrute studnie.

W godzinach przedpołudniowych, gdy jeszcze woda była na ulicach na wniosek komisarza rządu pana Iżyckiego, udała się na ulicę Zgierską i Dolną komisja w skład której weszli: komisarz rządu na m. Łódź pan Iżycki, komendant policji podinspektor Niedzielski, p. o. prezydent miasta pan Wojewódzki i dwóch inżynierów miejskich.

Komisja ta stwierdziła przyczynę powodzi i natychmiast pan wice-prezydent Wojewódzki zarządził telefonicznie przystanie robotników, którzy jeszcze w dniu wczorajszym przystąpili do poszerzenia kanału.

Do komisarza rządu pana Iżyckiego udała się delegacja poszkodowanych powodzi z prośbą o jakąkolwiek pomoc materialną.

Pan komisarz rządu przyrzekł o przyznanie dla nich pewnego ekwiwalentu za poniesione straty.

Stwierdzić również należy, że piorun uderzył w dom mieszkalny przy ulicy Włodzimierskiej nie wyrządzając jednak poważniejszej szkody.

W niektórych okolicznych wioskach burza dała się bardziej we znaki mieszkańcom włościąńskim.

Między innymi spłonęło gospodarstwo należące do niejakiego Błażejewskiego we wsi Kocianowice gm. Widzew.

W tejże wsi spłonęła doszczętnie szkoła powszechna.

Wedle podanych nam informacji w czasie burzy uderzył miał piorun w hangar na lotnisku pod Łodzią, wskutek czego wybuchł tam pożar.

Zdążono jednak uratować stojące tam aparaty dzięki czemu straty są niewielkie.

Jak się informujemy wieczorna burza nie wyrządziła już szkód, gdyż dolne dzielnice miasta zostały zabezpieczone przed napływającą wodą. (s)

Z cudów techniki



Próbne ćwiczenia w nowych kostjumach kąpielowych

W Nowym Jorku został ostatnio wybudowany olbrzymi luksusowy hotel Shekton, który przepychem swego wewnętrznego urządzenia przewyższa dotychczas spotykane. Oprócz wspaniałych sal balowych, czytelnik, pokoiów klubowych, posiada on „perle” komfortu, olbrzymi basen pływacki. Zimą, na lodowatej jego powierzchni liczne pary ślizgają się w takt dźwięków orkiestry, a w porze największych upałów letnich mieszkańcy hotelu w wiecznie przyprawiającej świeżej wodzie znajdują miłe orzeźwienie. Ponieważ głębokość basenu groziła niebezpieczeństwem dla dyletantów pływackich, zarząd hotelu ogłosił konkurs na kostjum kąpielowy, który będzie zdolny utrzymać ciężar ciała na powierzchni wody. „Próbną” lekcję w takich kostjumach przedstawia nasza ilustracja. Kostjumy zyskały aprobatę mieszkańców hotelu, skąd napewno rozprzestrzeni się nie tylko na sztuczne morza.

Co wie obecnie Australia o Polsce

Ciekawy incydent z p. Paderewskim

W ostatnim czasie wzrosło w Australii zainteresowanie Polską, a to tylko dzięki przypadkowi.

Od kilku tygodni gości w Australii wielki muzyk polski Ignacy Paderewski, któremu dyrektor Talt zagwarantował 20,000 funtów za 20 występów. Podczas jednego z nich na Sydney, lord Stonehaven, przedstawił króla Jerzego w Australii, nadesłał dyrekcji teatru notatkę, że będzie obecny na sali i żąda, aby podczas jego wejścia Paderewski stał przed estradą i osobście go powitał. Lord Stonehaven nie jest zbyt lubiany w Australii, gdyż dał się poznać jako człowiek arogancki i zupełnie niewyrobiony politycznie; te słabe strony jego charakteru wywołały już uprzednio rozmaite scysje. Przypadek zrzucił, że Paderewski spóźnił się i wszedł na salę w dwie sekundy po lordzie Stonehaven, tak że nie był w możności go powitać, lecz zdążył jednak zagrać okolicznościowy hymn „Boże zbaw króla”. Lord Stonehaven czuł się obrażony spóźnieniem artysty i wyszedł w połowie występu, pozostawiając notatkę do Pa-

derewskiego, jakoby ten „w niesłychany sposób znieważył króla”, którego lord Stonehaven reprezentuje. Gdy notatkę tę doręczono Paderewskiemu, ten, wzburzony, rzekł do swego audytorjum: „Lord Stonehaven zarzuca mi, że przez moje spóźnienie znieważylem króla. Otóż publicznie oświadczam, że mój szacunek dla króla Jerzego jest tak głęboki, że jest on ostatnią osobą na świecie, którą bym śmiało obraził”. Jak wiadomo król Jerzy swego czasu nadał Paderewskiemu szlachectwo angielskie i podczas tej uroczystości konferował z muzykiem około półtoręj godziny.

Sprzymierzeńca znalazł Paderewski w księciu Yorku, który obecnie przebywa z żoną w Australii. Książę, dowiedziawszy się o incydencie, wyraził życzenie, aby na najbliższym przyjęciu Paderewski był obecny. Podczas widzenia się, książę bardzo uprzejmie konferował z muzykiem, którego znał uprzednio, a księżna wypytywała się go o jego kraj rodzinny.

Następnych dni gazety pełne były szczegółów o nieporozumieniu i o takim księciu i księżnej Yorku. Zainteresowanie księżęcej pary rodzinnym krajem wielkiego muzyka, Polską, wzbudziło zacieka wienie opinii publ. sprawami polskimi, niestety, jednak konsulat polski absolutnie nic nie uczynił, aby to zainteresowanie wyzyskać dla celów propagandy. Przy sposobności trzeba zaznaczyć, że Polska posiada w całej Australii tylko jeden konsulat honorowy w Sydney, a jego czynności ograniczają się tylko do wizowania paszportów.

Dziennikom australijskim było niezmiernie trudno otrzymać jakiekolwiek wiadomości o Polsce.

Odłożenie wyborów w Aleksandrowie

Warsz. koresp. „Gł. Polsk.” (St. Gr.) Telef.:

Wojewoda warszawski odłożył wyznaczone na 26 b. m. wybory do rady miejskiej w Aleksandrowie Kujawskim do dnia 29 czerwca.

Powodem odłożenia wyborów jest to, że na 26 spodziewany jest w Aleksandrowie wielki zjazd, z okazji poświęcenia gmachu koła Salezjanów.

Przy wielkim napływie okolicznej ludności dokonanie procedury wyborczej mogłoby być utrudnione.

KLINIKA
Położniczo - Ginekologiczna
Dra med. S. DRUEBINA
6-go Sierpnia 15-17, tel. 53-10.
I i II klasa. 57-4

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).
Dojazd tramwajami 6 i 10.
Od wtorku, dnia 31 maja do poniedziałku dnia 6 czerwca 1927 r.
DLA DOROSŁYCH:
DLA MŁODZIEŻY

Pat i Patachon
jako pogromcy wilków
Komedia w 5 aktach.
NAD PROGRAM:
1) Szympan.
2) Polowanie na antylopy.
W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radjofoniczne.

SÓL DO NÓG JANA
USUWA DOLEGLIWOŚCI NÓG

GŁÓWNY SKŁAD NA POLSKĘ
DR. ELEMÉR FUCHS, WARSZAWA, OGRODOWA 1.
DO NABYCIA W APTEKACH, SKŁADACH APTECZNYCH I PERFUMERJACH
ORYGINALNA TYLKO Z NUMEROWANĄ ETYKIETKĄ
Z MARKĄ OCHRONNĄ „SŁOŃ”

Pracownia Artystyczna
MAISON LUCY
Nawrot 8, II p., pop. of.
SZALE HAFTOWANE,
haftowane sposobem pocholar
APASZKI,
BIELIZNA WYKWINTNA,
SUKNIE, JUMPRY
haftowane ręcznie, maszynowo
i malowane. 5847-1
PLISOWANIE i KARBOWANIE

GRANULKI RUSSYANA
KASZLU
BUSZNOŚCI i CHRYPKI
A. P. KOWALSKI WARSZAWA

Poszukuję przy małej int. rodzinie izr.
dwóch pokoi
słonecznych do II piętra, z używalnością kuchni i wygodą dla dwóch osób, bez mebli w pobliżu Alei Kościuszki. Oferty do Adm. „Głosu Polsk.” pod „Er.” 309

Autokratyczna dyktatura „Pilsudski i Nowa Polska“

W poważnym czasopiśmie angielskim „The Fortnightly Review“ ukazał się interesujący artykuł p. Dudles Heathcota p. t. „Pilsudski i Nowa Polska“.

Czytamy tam m. in.:

„Przewrót majowy dał Polsce rodzaj autokracji, która może być nazwana dyktaturą, ponieważ jeden człowiek obecnie rządzi Polską, którego wola jest prawem wskutek moralnego prestiżu, jakim się cieszy... Intrzygi partyjne zniknęły prawie całkowicie, częściowo wskutek wniosłego przykładu, jaki dał Pilsudski, ignorując swoje własne bezpośrednie otoczenie, apelując o poparcie do wszystkich prawdziwych patriotów, co skłoniło innych do naśladowania, częściowo zaś wskutek tego, że jego prestiż jest tak wysoki, że niewiele jest, którzy śmia mu się przeciwstawić... Metody administracyjne zostały zmodernizowane (?) i zaufanie okazane przez masy w państwie tak jest ożywcze, że pragnienie wytwarzania i nabywania ujawniło się w powstaniu wielu nowych kooperatyw.“

Między innymi reformami, które Pilsudski projektuje, zasługują na uwagę: nowe prawo wyborcze, przez które spodziewa się on pozbyć się przedstawicielstwa proporcjonalnego i tak zredukować liczbę partji, ażeby nadać polskiemu parlamentowi charakter praktyczny, oraz rozważany przez niego projekt reformy rolnej, na mocy którego każdy majątek uznany za niedostatecznie produkcyjny zostanie stopniowo wywłaszczony.

O zamierzonych, wedle pisma angielskiego, reformach w sprawie ordynacji wyborczej i kwestji rolnej, polska opinia nie konkretnego nie wie; trudno więc skontrolować czy i o ile to doniesienie jest prawdziwe i ścisłe.

W sprawie reformy rolnej doniesienie jest bardzo ogólnikowe. Nie mówi ono kto, na podstawie czego i w jakim czasie ma wydać osąd o tem, iż majątek jest niedostatecznie produkcyjny. Niema też w angielskim doniesieniu żadnej wzmianki, co oznacza stopniowe wywłaszczanie takich majątków.

Sądźmy, że głos „Fortnightly Review“ spowoduje oświadczenie i wyjaśnienie ze strony naszych sfer miarodajnych.

Kolej przez morze z lądu na wyspę Sylt

Dnia 1-go b. m. udał się prezydent Niemiec, p. Hindenburg na wyspę Sylt, położoną na zachodnim brzegu niemieckiego Szlezewiku, aby tym sposobem dokonać uroczystego otwarcia nowej linii kolejowej, łączącej Sylt z lądem stałym. Myśl połączenia wyspy, będącej jednym z najbardziej uczęszczanych miejsc kąpielowych w Niemczech, ze stałym lądem, kiełkowała już od bardzo dawna. Jednakże dopiero na początku tego stulecia rozpoczęto roboty przedwstępne, polegające głównie na tem, aby ląd stały połączyć z wyspą mocną i szeroką tamą, a na niej ułożyć szyny kolejowe. Wojna przerwała prace. Tymczasem zmieniły się warunki położenia wyspy. Tuż na północ od Sylt'u biegnie nowa granica duńsko-niemiecka, tak, że goście kąpielowi, zmierzający na Sylt, przejeżdżać musieli przez t. zw. Korytarz Duński, co było połączone z trudnościami rewizji celnej, wizy paszportowej i z różnymi niewygodami. Skutkiem tego Sylt zaczął tracić swe dawne powaby, czyli, że gości było coraz mniej. Teraz dopiero, po usypaniu tamy, co kosztowało przeszło 18 milionów marek z przeprowadzeniem nowej linii kolejowej, idącej tylko przez terytorjum niemieckie, co kosztowało razem 25 milionów marek, dostęp na wyspę Sylt odbywać się może bez żadnych przeszkód.

Uroczystość, o charakterze nacjonalistycznym, przyczem nie obyło się też bez manifestacji anty-duńskich, miała charakter wysoce urzędowy.

Wschodnie apetyty Mussoliniego stanowią ciągle niebezpieczeństwo dla pokoju świata

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego“)

Rzym, w maju.

Istnieją kury, które nie potrafią spokojnie zjeść; biegają tam i z powrotem, dziobną tu i owdzie, przeskadzają swym współkurom, są nienasycone, a wciąż im się zdaje, że najlepsze kąski leżą tam, gdzie żrą inne.

U kur jest to komiczne. U ludzi — smutne. U rządów — katastrofalne.

Wilhelm II był taką kurą, Mussolini jest przerażająco doń podobnym sobowtórem.

Obydwaj są przekonani, że robią politykę światową, gdy wszystkich dokoła potracają, niepokoją i drażnią, a swój kraj systematycznie izolują.

Gdyby polityka Mussoliniego na wschodzie nie była tak niebezpieczna dla pokoju Europy, można by się do rozpuku śmiać z tej operetki, której towarzyszy jazyband nacjonalistycznej propagandy i niezliczona ilość „konceptów“.

Najzabawniejszym jest duce, gdy robi z siebie zdobywcę Wschodu, nie spozstrzegając, że jest marionetką Anglii.

Gdy Anglii nie udawało się załatwić sprawy Mossulu w drodze rokowań, wypuściła na turków dwa straszne strachy marionetkowe. Było to w ubiegłym roku, gdy groźba angielsko-włosko-greckiego ataku skłoniła turków do „dobrowolnej“ rezygnacji z Mossulu, notabene z korzyścią dla tego kraiku. Mały mopsik Pangalos ostrzył już szablę, większą, niż on sam, czując się panem Bizancji i cesarzem nowego państwa.

Mussolini gotów był pobrykać we

wszystkich sklepach z wschodnią porcelaną; kazał zbudować na Dekaniezie włoską bazę morską, aby stamtąd przygotować wielką wyprawę na południowy brzeg Małej Azji. Słowa Wilhelma płynęły z jego ust.

Wówczas właśnie angielski dyrektor cyrku zadał w swoją piszczałkę. Tak cicho, że niemal nikt tego nie słyszał. I natychmiast mopsik i słoń cofnęli się posłusznie do swych politycznych klatek.

Zupełnie to samo powtórzyło się w roku bieżącym. Anglja wie, że Moskwa w pewnych warunkach zdecyduje się na wojnę. Wie natomiast, że na wypadek tej ewentualności istnieją jakieś pakty między Moskwą i Angorą. I oto znowu wypuszcza z klatki swe marionetkowe straszdyło. Może nie w tym stopniu, jak donosiła „Chicago Tribune“, a mianowicie, że Włochom i Grecji już pokazano nagrody (dla „buta“ 50 milionów funtów, dla potomków Sofoklesa — Konstantynopol). Ale coś tam w tem było. Dość, że turcy się poważnie zatroszczyli, czy nie przypłacą przyjaźni z Moskwą własnym krajem.

Bowiem Mussolini szuka ziemi, szuka miejsca dla olbrzymiego przyrostu ludności w jego kraju. Oczywiście poza Włochami, aczkolwiek przy odpowiedniej reformie rolnej dość byłoby miejsca i we własnym kraju. Ale Mussolini tyle wciąż mówi i mówi o „imperjum romanum“, o przyszłości Włoch, o wzroku, skierowanym na wschód, o sławie wojennej armji włoskiej, — że coś musi zostać

zdobyte.

Próbowano już na wschodzie „złuzować“ Francję w mandacie nad Syryją. Paryż dał po łapach. Przeniesiono zmęczenie mandatowe Francji.

Co dalej? Abissynja jakoś nie nęci. Barotieri już tam raz oberwał i to wcale solidnie.

Wobec tego zrodziła się myśl stworzenia mocarstwa rzymskiego w Arabji. Stosunki wydawały się być bardzo przyjazne.

Naprzeciwko włoskiej Afryki (Eritrei) leży, oddzielone tylko Morzem Czerwonym, wybrzeże arabskie.

Zaczęto więc uprawiać „europejską politykę kolonialną“, sprzedając mussolinizmowi Imam Jahji z Yemenu armaty, karabiny, amunicję i inne zdobycze kultury. Właściwie nawet nie sprzedawano, a darowano wzamian za monopol dla handlu włoskiego w państwie Imama.

Uznano w Imamie króla i podjudzono go przeciwko sąsiedniemu Asirowi. Jahja w „cudowny“ sposób zareagował na zastrzyki ambicji, czynione mu od szeregu miesięcy przez włoskiego gubernatora Eritrei. W rezultacie włoskie produkty przemysłu wojennego wędrują masowo do Yemenu, włoska misja wojskowa zainstalowała się w Hodeidzie, włoscy technicy i inżynierowie przygotowują kraj do wojny.

Za wszystko płaci oczywiście włoski podatnik. Bowiem szanowny król Yemenu ma prawdopodobnie wszy, ale napewno nie ma pieniędzy.

Jednak te arabskie winogrona są również dość kwaśne.

Aris, w obronie przed Yemennem udał się pod protektorat Ibn-Sauda, władcy Arabji centralnej i króla Hedżasu. A Ibn Saud odkrył w jednym z dawniejszych traktatów, że połowa Yemenu należy do Asiru. Z tych względów zapewne niedługo wybuchnie wojna między Włochami, które chcą nauczyć króla Yemenu, jak się wojuje (zarozumiałość jest zabawną cechą), i Ibn Saudem, który dąży do władzy nad całą Arabią.

Ibn Saud również potrzebuje no wcześniejszej broni. Daje mu ją Anglja. Oczywiście nie bezpośrednio. Anglja jest na rękę, że Włochy odwracają uwagę Ibn Sauda na południe, bowiem port Akaby na północy potrzebny jest Anglii przy urzeczywistnianiu projektu linii kolejowej Jeruzolima — Jordania — Bagdad. Niechaj się Ibn Saud bierze za łby z Włochami! Aby mógł przetrzymać, dostaje broń od angielskiego towarzystwa naftowego, które właśnie niedawno otrzymało wspaniałą koncesję na wyspach przy wybrzeżu Asiru.

Ale skąd naftowe towarzystwo do handlu bronią? Ach, to jest pytanie akademickie! Towarzystwo poprostu czuje się niepewnie na swych wyspach! Obawia się piratów i przepływających cieśniną arabską. Dostaje więc olbrzymie ilości broni dla obrony. To rzecz zrozumiała, że naflę należy ochraniać. Po tem jednak okazuje się, że obawy towarzystwa były przesadzone. Przeciwko arabskim piratom wystarcza stary karabin masynowy. Broń jest jeszcze nie wypakowana, piętrzą się skrzynie z amunicją. Co począć z tym fanatem? Może ktoś to kupi. I oto całkiem „niespodziewanie“ ludzie Ibn Sauda wyrażają gotowość kupna „zbytecznych“ karabinów i naboł.

Oto jak się robi te rzeczy! Gdy jakkolwiek poseł z partji pracy zapyta w izbie gmin: „Czy rząd zbroi Ibn Sauda?“, przedstawiciel rządu uśmiechnie się i odpowie: „Co też panom na myśl wpada? My takich rzeczy nie robimy!“

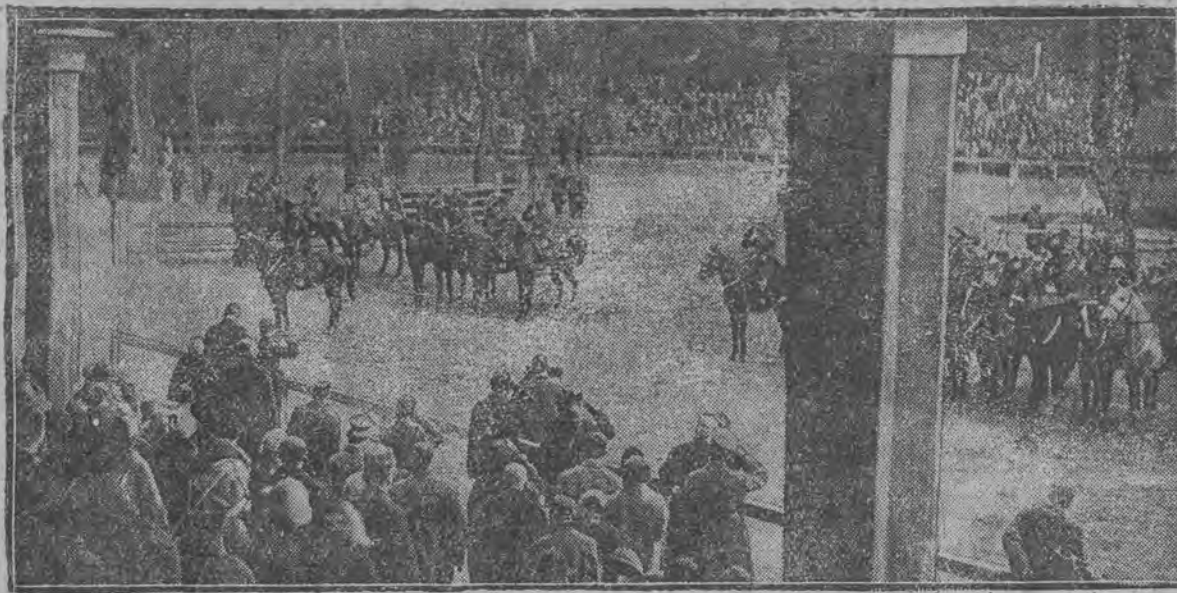
Mussolini nie zaaranżował tej historii tak sprytnie. Gadatliwość duce i jego wiernych zdradziła wszystko. Włochy zbroją króla Yemenu, a Anglja, gdy się wszystko szczęśliwie rozwinie na niekorzyść Włoch, będzie mogła powiedzieć z uśmiechem: „Czegoś podobnego nie robi się, proszę pań!“

A nie ulega wątpliwości, że nawinie się na niekorzyść Włoch. Nawet jeśli uznać, że beduini Ibn Sauda źle strzelają, to szkorbut, tyfus i cholera, towarzyszące stale wojskom Yemenu, strzelają lepiej i pewniej. A zresztą jak długo jeszcze tolerować będzie Anglja wolną rękę Włoch w Arabji? Pewnego dnia dyrektor cyrku zadmie w piszczałkę. I skończy się gra, która się toczy ze względu na Moskwę, Angorę, Teheran, Bagdad i Chiny, tylko nie na Yemen.

Czy Mussolini zdaje sobie sprawę, w jakim stopniu jest marionetką? Zdaje się, że nie. Wskazuje na to propozycja, złożona Anglii, co do przejęcia mandatu nad Egiptem. Nie, stanowczo nie jesteś cesarzem, dyktatorze!

Romulus.

Międzynarodowe wyścigi hippiczne w Warszawie



Defilada jeźdźców przed trybuną prezydenta Rzeczypospolitej



Zwycięskie pary w „konkursie Łazienek“ otrzymują nagrody.

Hołd prochom Wieszcza W chwili przybycia zwłok do stolicy przemówi marsz. Piłsudski

Komitet uczczenia powracających do kraju prochów Juliusza Słowackiego ustalił już szereg szczegółów uroczystości na terenie jego działań, t. j. od portu Cherbourg do Warszawy.

Dnia 16 czerwca zwłoki odjadą z Cherbourg do Gdyni na okręcie „Wilja” i przybędą do Gdyni dnia 21 b. m. między godz. 5 a 7 popoł., poczem o godz. 9 wiecz. odjadą do Westerplatte.

Tam zostaną przeładowane na statek „Mickiewicz”, który zatrzyma się na noc i o godz. 3 rano, dn. 22 wyjedzie do Tczewa, gdzie stanie o godz. 9 rano tegoż dnia.

W dalszej drodze stanie o godz. 6 popoł. dnia 22 w Grudziądzu i

zatrzyma się na noc; pomiędzy godziną 1 a 2 po poł. dnia 23 przybędzie do Torunia, pomiędzy 8 a 9 wiecz. tegoż dnia do Włocławka i zatrzyma się na noc; wyjedzie z Włocławka o 3 rano dnia 24 i przybędzie tegoż dnia pomiędzy 8 a 9 rano do Płocka, wreszcie dnia 26 czerwca około godz. 8 wiecz. stanie w specjalnie przygotowanej przystani; przy moście Poniatowskiego w Warszawie.

W chwili przybycia zwłok do Warszawy, przemówi marszałek Piłsudski.

Kondukt od mostu Poniatowskiego do katedry prowadzić będzie biskup polowy ks. Gall, na

placu Zamkowym śpiewać będą chóry i przemówi przedstawiciel literatury.

Zwłoki stać będą we wspaniale udekorowanej i oświetlonej, otwartej dla publiczności przez całą noc katedrze św. Jana, w której rano dnia 27 czerwca kardynał Kakowski odprawi nabożeństwo żałobne. W czasie nabożeństwa kazanie wygłosi ks. infułat Szlagowski.

Kondukt, prowadzony przez ks. kardynała, wyruszy tegoż dnia po południu przez Krakowskie Przedmieście, Królewska, Marszałkowską do dworca Głównego, z którego zwłoki koleją odwiezione zostaną do Krakowa.

Szpital „Czerwonego krzyża” w Łodzi Budowa musi być rozpoczęta w roku bieżącym

Pod koniec 1921 roku, gdy zlikwidowano okres wojennej działalności czerwonego krzyża, zarząd okręgu łódzkiego stanął wobec poważnego zagadnienia wyboru najbardziej wskazanego dla czerwonego krzyża, kierunku pracy w czasie pokoju. Władze centralne C. K. dawały w tym względzie okręgom szeroką autonomię: mówiono wprawdzie o konieczności przygotowania mobilizacyjnych, lecz plany w tej dziedzinie nie były jeszcze ostatecznie opracowane, a ciężki okres powojenny domagał się natychmiastowego podjęcia realnej pracy dla dobra społeczeństwa znękanego i wyczerpanego przezyciami wojennymi. Oczywiście zgodnie ze statutem i zadaniami C. K. w programie tej pracy, sprawy sanitarne wysunęły się na plan pierwszy, zwłaszcza, w niesłychanie pod względem zdrowotności upośledzonej — Łodzi.

W dobie wojennej władze okręgu łódzkiego dowodnie przekonały się, jak trudna i ciężka jest praca C. K., jeśli nie posiada własnej, poważnej placówki, w którejby zorganizować można pracę i która by stała ośrodkiem działalności dla całego okręgu. — Takim ośrodkiem powinien być wzorowo zorganizowany i bogato wyposażony szpital. Od chwili uświadomienia sobie tej konieczności, okręg łódzki postawił sobie za cel zbudowanie własnego szpitala w Łodzi i do tego celu wytrwale, choć nie tak szybko, jakby tego pragnął, zdążył przedewszystkiem. Po długich pertraktacjach, zdołano od magistratu łódzkiego uzyskać, na krańcach miasta, trzymorgowy teren, graniczący z obszarem zalesionym, który, w najbliższej przyszłości będzie parkiem miejskim. Nader ważnym zagadnieniem była sprawa, stworzenia ze szpitala C. K. placówki jaknajbardziej dla ludności Łodzi pożytecznej i zadośćczyniącej najpilniejszym

miejscowym potrzebom w zakresie zdrowotności.

Szereg znanych lekarzy zastanawiał się nad tą kwestją i w rezultacie, postanowiono ze szpitala C. K. w Łodzi uczynić ośrodek walki z najstraszliwszym wrogiem olbrzymich robotniczych mas — gruźlicą.

Oczywiście, nie myślano o stworzeniu sanatorium, do czego, choćby ze względów klimatycznych, Łódź nie ma danych, lecz o szpitalu, w którymby nie tylko leczono wszystkie rodzaje gruźlicy, z szerokiemi uwzględnieniami gruźlicy chirurgicznej, lecz, który, wyposażony we wszystkie zdobycze nowoczesnej nauki, stałby się szkołą zwalczania gruźlicy, w którejby kształcić się mogły zastępy lekarzy, studentów i pomocniczego personelu sanitarnego.

Dostojność takiej placówki w Łodzi, gdzie w okresie pięcioletnim od roku 1918 do 1923 gruźlica pochłonęła 11,052 ofiar — jest wprost nioceniona i może oddać zdrowotności publicznej olbrzymie zasługi.

Naturalnie jaknajpoważniej liczone się z tem, aby w razie wojny, szpital mógł być przystosowany bezzwłocznie do potrzeb wojskowych. Po gruntownym uprzednim przygotowaniu przez grono lekarzy i architektów planów szpitala na 150 łóżek, ogłoszony został konkurs, na który z różnych stron kraju, nadesłano 29 proc. — Po trzydniowych obradach, jury przyznało I nagrodę pracy arch. Milewskiego i Niekrasza z Torunia, II arch. Bukietowi z Paryża i III arch. Goldbergowi z Łodzi, ponadto, przedstawiono zarządowi okręgu do zakupienia prace arch. Łobody i Dobrzyńskiej z Warszawy, Putermana i Madurowicz z Warszawy i E. Wiczorka ze Lwowa. Oczywiście wynik konkursu nie przesądza kwestji, który z

projektów będzie wykonany, prawdopodobnie przy budowie zostaną uwzględnione i znajdują zastosowanie walory wszystkich wyróżnionych prac. Obecnie właśnie specjalnie powołana komisja zajmuje się ostatecznym ustaleniem planu budowy.

Prace dokonane — to dopiero pierwszy krok na drodze realizacji tego wielkiego zamierzenia, którego przypuszczalne koszty, wyniosą około 10 tysięcy złotych za łożko szpitalne, czyli milion pięćset tysięcy złotych przy całkowitej instalacji.

Będzie to pierwszy szpital Czerwonego Krzyża w Polsce, wzniesiony własnymi siłami, gdyż te, które istnieją na terenach poszczególnych okręgów, odziedziczyliśmy po okupantach wszystkich trzech zaborów.

Okręg łódzki zdaje sobie dokładnie sprawę z ogromu zadania, który wziął na barki, jednakże, nie zważając na trudności, postanowił już w roku bieżącym rozpocząć budowę szpitala, ufając, że społeczeństwo i czynniki państwowe w zrozumieniu doniosłości jego zamierzeń, pomogą mu doprowadzić do końca podjętą pracę.

Marja Ulrichowska.

Losy angielskiej soboty -- w powietrzu Za przykładem ministra Składkowskiego wojewoda Jaszczolt pofrunął do Warszawy

Wczoraj rano na lotnisko łódzkie przybył w towarzystwie przedstawicieli władz rządowych z komisarzem rządu Łyckim, insp. Niedezielskim na czele, wojewoda Jaszczolt. Na lotnisku znajdował się specjalnie sprowadzony aparat polskiej linii lotniczej, pasażerski „Junckers”. O godz. 9-ej rano żegnany przez zebranych na lotnisku reprezentantów władz woje-

woda Jaszczolt odleciał samolotem do Warszawy. Powrót wojewody Jaszczolta do Łodzi aeroplanem nastąpi dziś rano po odbyciu z min. pracy, min. spraw wewnętrznych, oraz min. przem. i handlu, a wreszcie z wicepremierem Bartlem konferencji w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym o t. zw. angielską sobotę. (e)

Wolne posady za pośrednictwem P. U. P. P.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi poszukuje kandydatów w dobrym świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU.

W oddziale dla służby domowej: 15 służących.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 fryzjera męskiego.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 6 robotników niewykwalifikowanych.

NA WYJAZD W KRAJU.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 nauczyciela hodowli, 1 odlewnika do łyżek emaljowanych, 2 puszkarzy na dubeltówki, 4 rusznikarzy, 2 kołarzy miedzi, 1 majstra powroźnika, 5 aparatowych do aparatów rektyfikacyjnych i eterowych, 3 lutowników do robót ołowianych, 2 dobrych robotników, obeznanych z fabrykacją kwasu azotowego i siarczanego (kwasowników), 1 blacharza na roboty galanterijno-budowlane, 1 kucharza samotnego w średnim wieku, 20 majstrów kamieniarskich do kamieniobomu dla wyrobu płyt chodnikowych, kostkowych, brukowych, krawężników z czerwonego brukowca, 10 hutników na butelki, 1 ślusarza na roboty artystyczne kute, 1 tokarza w drzewie, obeznanego z maszynami, 3 młynarzy, 1 majstra do obsługi maszyny drukarskiej „Offset”, siłę wykwalifikowaną.

W oddziale dla pracowników u myślowych: 1 buchaltera bankowego korespondenta ze znajomością języka niemieckiego w mowie

i piśmie, 15 instruktorów rolniczych z wykształceniem średnim i wyższym rolniczym, 1 młodego inżyniera do kierownictwa budowy dróg powiatowych, 1 starszego technika, jako instruktora prac gminnych, 1 kierownika fachowca wszechstronnie obeznanego z maszynami „Links”, 1 pomocnika mierniczego samotnego, 1 drogistę dyplomowanego, 100 posterunkowych, 1 retuszerkę, 1 technicznego kierownika fabryki wyrobów emaljowanych, 1 bonę, niankę z ukończoną szkołą frebrowską, względnie 4 - klas. wykształceniem do dwojga dzieci.

Stan bezrobocia zmniejszył się o 530 osób

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi w dn. 4 czerwca 1927 r. było zarejestrowanych 30,953 bezrobotnych.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 21,192 bezrob.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 2,612.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 259 bezrobotnych, otrzymało pracę 609, wysłano do pracy 184.

Państwowa szkoła ogrodnicza w Poznaniu

Dyrekcja szkoły zawiadania, że zapisy na nowy rok szkolny na kurs pierwszy i drugi przyjmowane będą do dnia 15 sierpnia b. roku. Jednocześnie podaje się do wiadomości, że od jesieni czynny będzie również kurs przygotowawczy.

Istniejące przy szkole roczne PAŃSTWOWE KURSY OGRODNICTWA przyjmować będą zgłoszenia do dnia 1 września b. roku.

Wszelkich informacji udziela i wysyła prospekty sekretariat szkoły.

Korespondencje adresować należy: Państwowa szkoła ogrodnicza w Poznaniu, ul. Noskowskiego 6.

HELENÓW

Zielone Świątki spędzą
Łodzianie w Helenowie!

Dziś i jutro o godz. 11.15 r. do 15 pp. Świąteczne Poranki Muzyczne

pod dyr. Teodora Rydera
W programie uwertury, fantazje operowe, potpourri operetkowe. — Od godz. 8-ej w.

KONCERTY POPULARNE

ANONS: W CZWARTEK, dn. 9 b. m. Koncert Symfoniczny.

LUONA


Dziś!  Perła wszystkich fars!

PANNA z HUŚTAWKI

czyli NIECH ŻYJĄ SPÓDNICZKI!!

W roli gł.

niezrównany HARRY LIEDTKE i boska OSSY OSWALDA

UWAGA! Jedyna w Polsce wentylowana sposobem ameryk. widownia z wyjściem na taras ogrodowy. 

Foryś jedzie do Estonii

Jak się dowiadujemy, znakomity lekkoatleta polski, słynny szybkobiegacz Foryś z „Warszawianki” wyjeżdża na dn. 11. 12 czerwca r. b. do stolicy Estonii, Tallina, na zaproszenie estońskiego związku lekkoatletycznego, na wielkie zawody międzynarodowe.

Prócz Forysia na zawody te wyjadzie jeszcze kilku lekkoatletów polskich.

Ostatnie wyniki z Łotwą i Estonią na trójmecz bałtyckim w Warszawie pozwalają nam przypuszczać, że ekipa polska wyjdzie z zawodów zwycięsko.

Reprezentanci Polski w lekkoatletyce

Polska reprezentacja rozegrała dotychczas 6 spotkań międzynarodowych, a mianowicie:

w roku 1922 w Pradze trójmecz słowiański (wygrała Czechosłowacja przed Polską i Jugosławią), w roku 1924 na olimpiadzie paryskiej, w roku 1926 zwycięski mecz z Jugosławią w Warszawie, w roku 1927 przegrany mecz z Włochami w Rzymie, wygrany mecz z Toskanją we Florencji, oraz ostatnie zwycięstwo nad Estonią i Łotwą w trójmecz bałtyckim.

W zawodach tych brało udział 40 naszych reprezentantów. Oto ich nazwiska:

Weiss (6 razy), Adamczyk, Baran II, Cejzik, Dobrowolski, Szeniajch (5 razy), Rothert, Malanowski, Sikorski, Rzepka, Sawaryn, Smakulski i Jaworski (po 4 razy), Kostrzewski, Foryś, Freyer, Karolkiewicz, Fryszczyn i Szydłowski (po 3 razy), Łukaszewicz, Oldak, Trojanowski, Sońnicki, Świętochowski, Ziffer, Gruner (po 2 razy) oraz Misiński, Baran I, Habich, Rey Kuchar, Jucewicz, Emchowicz, Szestowski, Cybulski, Meyro, Mierzewski, Kasperkiewicz, Górski i Urbaniak po 1 razie.

Zwycięstwa indywidualne podczas powyższych zawodów odnieśli:

Baran II (4 razy), Szeniajch (3 razy), Sikorski i Freyer (po 2 razy) oraz Kuchar, Adamczak, Weiss, Malanowski, Foryś Kostrzewski, Oldak, Jaworski, Dobrowolski, Rothert, Fryszczyn, Rzepka, Sawaryn i Smakulski (po 1 razie).

Pozatem sztafety nasze odniosły zwycięstwa 5 razy.

Najbliższe spotkania o mistrzostwo Polski

Dwudniowy (5 i 6) kalendarzyk rozgrywek o mistrzostwo Polski nie przedstawia się zbyt imponująco, ponieważ w ciągu obu tych dni będą zaledwie rozegrane trzy mecze a mianowicie: 5-go b. m. między Hasmoneą a IFC we Lwowie, Warszawianką a Czarnymi w Warszawie. Z drużyn łódzkich, ŁKS będzie 2 dni w Poznaniu na jubileuszu Warty, z którą rozegra 2 mecze, Turyści zaś rozegrają zawody towarzyskie z Hakoah'em z Bielska w Łodzi.

W poniedziałek odbędą się zawody między drużyną bielską a ŁTSG.

Światowe sławy tenisowe



Tilden, „mistrz świata” i Froitzheim mistrz Niemiec.

II runda rozgrywek o mistrzostwo Polski

Polska liga piłki nożnej ustaliła następujący kalendarzyk rozgrywek o mistrzostwo Polski w II-rundzie (spotkania rewanżowe), która rozpoczyna się dnia 17-go lipca r. bież.

17 lipca:

Turyści — I. F. C.
 Polonja — Legja
 Czarni — Hasmonea
 Warszawianka — Jutrzenka

24 lipca:

Legja — Warszawianka
 T. K. S. — Ł. K. S.
 Turyści — Ruch
 Czarni — Wisła
 I. F. C. — Hasmonea
 Jutrzenka — Warta

31 lipca:

Polonja — Jutrzenka
 Legja — Turyści
 Warta — Ł. K. S.
 Hasmonea — Ruch
 Wisła — Warszawianka
 I. F. C. — Czarni
 Pogoń — T. K. S.

7 sierpnia:

Warszawianka — I. F. C.
 T. K. S. — Hasmonea
 Warta — Legja
 Ł. K. S. — Turyści
 Pogoń — Czarni
 Jutrzenka — Wisła
 Ruch — Polonja

14 sierpnia:

Polonja — Czarni
 Warta — Wisła
 Ł. K. S. — Warszawianka
 Pogoń — Jutrzenka
 Hasmonea — Legja
 I. F. C. — T. K. S.

15 sierpnia:

Ruch — T. K. S.
 21 sierpnia:
 Polonja — Ł. K. S.
 Warta — Warszawianka
 Turyści — T. K. S.
 Pogoń — Ruch
 Czarni — Jutrzenka

28 sierpnia:

Legja — T. K. S.
 Turyści — Warszawianka
 Czarni — Ł. K. S.
 Ruch — Wisła

4 września:

Polonja — Warta
 T. K. S. — Czarni
 Turyści — Hasmonea
 Pogoń — Legja
 Wisła — Ł. K. S.

Ruch — I. F. C.

11 września:

Polonja — Warszawianka
 Warta — Pogoń
 Ł. K. S. — I. F. C.
 Czarni — Turyści
 Wisła — T. K. S.
 Ruch — Jutrzenka

18 września:

Legja — Ł. K. S.
 Warta — Hasmonea
 Pogoń — Polonja
 Wisła — Turyści
 I. F. C. — Jutrzenka

25 września:

Polonja — T. K. S.
 Warszawianka — Ruch
 Warta — Turyści
 Ł. K. S. — Pogoń
 Czarni — Legja
 Jutrzenka — Hasmonea
 I. F. C. — Wisła

2 października:

Legja — I. F. C.
 Turyści — Jutrzenka
 Hasmonea — Pogoń
 Ruch — Warta
 Wisła — Polonja

9 października:

T. K. S. — Jutrzenka
 Ł. K. S. — Ruch
 Czarni — Warta
 I. F. C. — Polonja
 Wisła — Pogoń
 Warszawianka — Hasmonea

1 października:

Legja — Ruch
 Warta — T. K. S.
 Pogoń — I. F. C.
 Jutrzenka — Ł. K. S.
 Turyści — Polonja

23 października:

Polonja — Hasmonea
 Pogoń — Turyści
 Czarni — Warszawianka
 Wisła — Legja

30 października:

Warszawianka — Pogoń
 Hasmonea — Ł. K. S.
 I. F. C. — Warta

6 listopada:

Ruch — Czarni
 Warszawianka — T. K. S.
 Hasmonea — Wisła

13 listopada:

Legja — Jutrzenka.

Na pierwszym miejscu wymieniono powyżej kluby, które będą gospodarzami.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne we Lwowie

W czasie wystawy sportowej odbędą się 11, 12 i 13 czerwca międzynarodowe zawody lekkoatletyczne na skalę dotąd w historii tego sportu w Polsce nieznaną.

Na podstawie przykrych doświadczeń, zrobionych w kilku wypadkach, organizatorowie zawodów dopiero teraz podają do wiadomości listę zawodników zagranicznych, gdy ją ustalono, zabezpieczając się materialnie przed zawodami ze strony zgłoszonych z zagranicy uczestników.

Przyjeżdża niemiec Trossbach z Berlina, który wyrównał rekord świata w biegu przez płotki. Jest

to pierwszy atleta niemiecki, startujący w Polsce.

Jego spotkanie z Kostrzewskim będzie sensacją na wielką skalę. Z Austrii przybywają rekordziści i mistrzowie tego kraju Friebe, Kantor i Weltheim. Z Czechosłowacji również rekordziści Formanele, Sindler, Strniste, Vohralik. Z Estonii Klumberg, b. mistrz świata w dziesięcioboju, Laurson, pogromca Freyera i Rahn. Z Rumunii słynny miotacz David. Węgry przysyłają całą swą extra-klasę równą fińskiej, szwedzkiej i niemieckiej. Nawiska jak: Gerü, Szomfai, Fluck, Barsy, Kosmarky, Baranyi, Steinmetz, Ruzsiczka, Szepes, Szerb, Nagy — mówią same za siebie. Razem 23 lekkich atletów najwyższej klasy europejskiej.

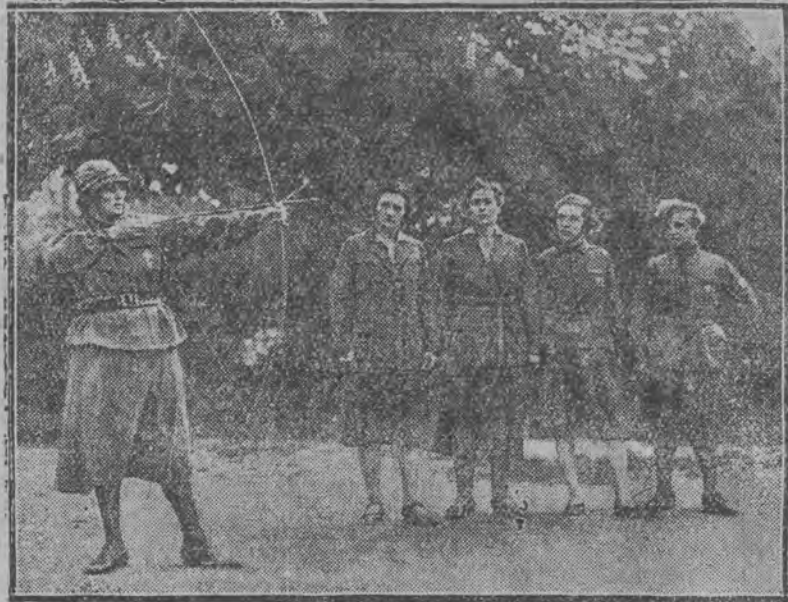
Z Körnigiem i włochami Davolim i Facellim pertraktacje w toku. Łącznie z elitą zawodników polskich będzie Lwów terenem najzajęcijszych walk lekkoatletycznych. Setki osób z całego kraju wybierają się na te zawody do Lwowa.

Nowy trener Ł. T. S. G.

Zarząd sekcji piłki nożnej Ł. T. S. G. zakontraktował znanego w naszym mieście trenera p. Linzmeyera z klubu „Turystów” na dwa treningi w tygodniu.

Pierwszy trening pod kierownictwem p. Linzmeyera odbył się w piątek, dnia 3 b. m. (i).

Z łukiem w rękę Próba celności.



Jak w swoim czasie donosiliśmy w Warszawie odbył się kurs komendantek strzeleckich. Na kursie tym adeptki strzelectwa zaznajomione zostały z celami i istotą przysposobienia wojskowego, jak również z swymi zadaniami, które na nich, przyszłych komendantkach, ciążyć będą. W programie wychowania fizycznego znalazło się łucznictwo. Na ilustracji naszej widzimy pierwsze próby strzelania z łuku, który obecnie coraz więcej wchodzi w modę.

Sport za granicą

New-York: Hakoah—Indiana Florig 2:1
 Berlin: Na zawodach lekkoatletycznych w Krefeld-Houben osiągnął w biegu na sto metrów czas 10,5. Bieg 200 metrów wygrał Schuller 21,6. Bieg 400 metrów — Eberhardt 49,5. Bieg sto metrów płotki — Trossbach.



Od dziś wielki świąteczny program!

TOM MIX

ulubieniec narodów w swej najnowszej kreacji — po raz pierwszy w Łodzi



p. t.

„DEDEKTYW”

Dramat sensacyjny w 8 aktach.

Nad program: Komedja amerykańska w 2 aktach.

Uwaga! Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

W doniosłej sprawie Czy możemy zezwolić na przywóz zagranicznej przędzy bawełnianej w trybie obrotu uszlachetniającego?

Od dłuższego czasu sfery przemysłu bawełnianego są silnie zaniepokojone sprawą zezwolenia na przywóz zagranicznej przędzy bawełnianej w trybie obrotu uszlachetniającego, która to sprawa decydowana jest obecnie w ministerstwie handlu i przemysłu. Sprawa ta ma doniosłe znaczenie przedewszystkiem dla eksporterów tkanin bawełnianych, a w związku z tem i dla naszego bilansu handlowego.

Związek wielkiego przemysłu oświetla to zagadnienie jak następuje.

Dwie firmy przemysłowe wystąpiły z wnioskiem, o zezwolenie na przywóz czeskiej i wiedeńskiej przędzy bawełnianej, która byłaby w Polsce przerabiana na tkaniny i przy eksporcie zwracane byłoby cło za przędzę. Wniosek ten motywowany jest jak następuje: zagraniczna przędza nieocelona jest tańsza od krajowej, wobec czego tkaniny z niej wyrobione łatwiej mogą być sprzedane na rynku zagranicznym, a więc w ten sposób stworzy się możliwość zwiększenia naszego eksportu tkanin bawełnianych.

Napozór projekt ten wygląda bardzo pomyślnie. Zdawałoby się, że w ten sposób zwiększymy nasz eksport, poprawimy bilans handlowy i damy zatrudnienie krajowym tkalniam bawełnianym, zmniejszając tą drogą bezrobocie.

Ale przyjrzyjmy się dokładniej istocie i skutkom tego projektu. Zezwolenie na przywóz w trybie uszlachetniającym normalnie zostaje udzielone w dwu wypadkach: albo gdy danego produktu jest brak w kraju, albo też, gdy cena jego jest zbyt wygórowana. W innym wypadku przywóz w trybie uszlachetniającym niema wogóle racji bytu.

Jeżeli idzie o przędzę bawełnianą, to jest jej w kraju pod dostatkiem, gdyż krajowe przedziałnie bawełniane zobowiązały się do całkowitego zapotrzebowania zgłoszonego przez te firmy. Jeżeli idzie o ewentualność wygórowanych cen na przędzę, to trzeba z naciskiem podkreślić, że obie firmy, które wystąpiły z wnioskiem do ministerstwa, same wytwarzają przędzę, której jednak nie przetwarzają w całości w swoich tkalnicach, lecz sprzedają. Jeżeli więc przedziałnie rzeczywiście osiągną w cenie przędzy nadmierny zarobek, to przecież mogą dla własnych tkalni liczyć ceny tańsze i w ten sposób stworzyć sobie dogodne warunki dla eksportu, jak wszyscy wielcy eksporterzy dotychczas wywożący tkaniny wykonane z przędzy krajowej.

Zastanówmy się obecnie nad tem, jaki skutek mieć może wprowadzenie systemu obrotu uszlachetniającego dla przędzy bawełnianej.

Przedewszystkiem należy zbadać, jak dotychczas wygląda eksport tkanin bawełnianych zagranicą:

Z okręgu łódzkiego wywieziono w 1927 roku:

w styczniu	413.243 kg. tkanin
w lutym	411.250 kg. tkanin
w marcu	365.745 kg. tkanin
w kwietniu	810.461 kg. tkanin
RAZEM	2.000.799 kg. tkanin

Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że jeśli będzie dopuszczony przywóz przędzy dla celów eksportowych, to wobec tego, że przędza zagraniczna jest tańsza, cały towar na eksport będzie z konieczności wykonywany z przędzy zagranicznej.

Tak więc import przędzy, jeśli eksport gotowych tkanin się nie wzmoże, wzrośnie miesięcznie o około 460 tonn (odpowiednik 500 tonn eksportowanych tkanin). W tym wypadku strata dla kraju jest jasna, gdyż wyeksportujemy o tyle mniej naszej pracy, ile jej potrzeba na przerobienie 460 tonn przędzy miesięcznie. Jest to cios bardzo dotkliwy i dla naszego bilansu handlowego i dla stanu zatrudnienia robotników w Polsce. Oczywiście możliwe jest, że przez pewne potaniecie towarów bawełnianych polskich na rynku zagranicznym, może się eksport polski wzmoczyć, ale zastanówmy się, że nastąpić musi znaczny wzrost tego eksportu, aby wyrównać straty spowodowane importowaniem go-

towej przędzy, zamiast surowej bawełny.

Próba wprowadzenia trybu obrotu uszlachetniającego dla przędzy czeskiej musi tembardziej dziwić, że jak widziliśmy wyżej na liczbach statystycznych, eksporter polski i tak dawał sobie radę bez uciekania się do przerabiania przędzy czeskiej, ale jasne jest, że jeśli ktokolwiek otrzyma prawo na bezcłowe sprowadzanie przędzy zagranicznej, to stwarza natychmiast silną konkurencję eksporterom polskim i oczywista jest, że wtedy już ani jeden metr towaru z przędzy krajowej nie wyjdzie za granicę. Prawo importu bezcłowego musi być oczywiście przyznane wszystkim chcącym eksportować, a gdyby nawet dano ten przywilej jedynie paru firmom, co jest w państwie nie do pomyślenia, to wtedy uniemożliwi się jedynie eksportu firmom nieuprzywilejowanym.

Nie może być wątpliwości co do tego, że na wadze korzyści i szkód szala szkód realnych znacznie przeważa szalę korzyści pozorych.

Powyższy pogląd podajemy, jako ważki głos w tej doniosłej sprawie. Do zagadnienia tego powrócimy w najbliższych dniach, aby dać wyraz argumentom strony przeciwnej, poczem redakcja nasza przedstawi własny pogląd na tę sprawę.

Na 12 urzędów skarbowych zostało podzielone miasto i Komisje szacunkowe

W związku z utworzeniem nowych 6 urzędów skarbowych nastąpiła całkowita zmiana podziału miasta. Przedstawia się on obecnie następująco:

Urząd I. Należy doń północno-zachodnia część miasta w granicach ulic Zgierskiej (strona parzystą), Drewnowskiej i Srebrzyńskiej.

Urząd II. Od Drewnowskiej do Zawadzkiej (strona nieparzystą), Piotrkowska od placu Wolności do Zawadzkiej (strona nieparzystą), Al. I Maja i drugie strony ulic Drewnowskiej i Srebrzyńskiej.

Urząd III. Piotrkowska (nieparzysta strona) od Zawadzkiej do Zielonej, Zielona nieparzysta, Nowo - Cegielniana do Al. I Maja.

Urząd IV. Nowo - Cegielniana parzysta, Zielona parzysta i Piotrkowska od Zielonej do Andrzeja nieparzysta, Andrzeja nieparzysta.

Urząd V. Andrzeja parzysta, Piotrkowska nieparzysta do Radwańskiej, Radwańska nieparzysta, Karolewska.

Urząd VI. Radwańska parzysta, Piotrkowska nieparzysta do końca, Rzgowska do końca miasta.

Urząd VII. Zgierska nieparzysta, północno - zachodnia część

miasta w granicach od Aleksandrowskiej, Smugowej do Pomorskiej, Pomorska strona parzysta.

Urząd VIII. Pomorska nieparzysta, plac Wolności, Piotrkowska parzysta do Południowej, Południowa parzysta.

Urząd IX. Południowa nieparzysta, Piotrkowska parzysta do Narutowicza, Narutowicza parzysta.

Urząd X. Narutowicza nieparzysta, Piotrkowska od Narutowicza do Przejazdu parzysta, Przejazd parzysta do parku III Maja.

Urząd XI. Przejazd nieparzysta, Piotrkowska parzysta do Głównej, Główna parzysta do Widzewa.

Urząd XII. Główna nieparzysta, Piotrkowska parzysta do końca, Rzgowska do Zarzewa i Chojen.

W ten sposób ulice Zgierska, Nowomiejska, Piotrkowska i Rzgowska oddzielają pierwsze 6 urzędów od pozostałych, a granicami urzędów z zachodu na wschód są ulice Drewnowska i Pomorska, Zawadzka i Południowa, Zielona i Narutowicza, Przejazd i Andrzeja, Radwańska i Główna.

Według tych okręgów ustalone zostaną składy komisji szacunkowych dla poszczególnych urzędów skarbowych. (b)

Obład celny w Europie Cła aż do--6.000 proc. od wartości! Na pierwszym miejscu Rumunja, na drugim Polska

W związku z międzynarodową konferencją gospodarczą w Genewie przedłożył austriacki komitet narodowy przy międzynarodowej lidze handlowej niezwykle ciekawą statystykę wysokości obciążenia celnego dla 402 towarów w 14 europejskich państwach. Tabela statystyczna obejmuje cały obszar Europy środkowej w najszerszym pojęciu tego słowa i rozciąga się od Francji po Polskę i Rumunję, od Włoch aż po Norwegię. Czternaście wymienionych państw podzielono na 6 grup i ponumerowano wedle wysokości poszczególnej ochrony celnej. Najniższe obciążenie celne pod względem procentowym wykazuje Belgia, potem idą Holandia, Danja, Szwajcaria, Austria, Szwecja i Niemcy. Dalej następuje Francja, gdyż w układaniu statystyki pod uwagę wzięto planowane stawki minimalne, będące obecnie przedmiotem obrad we Francji. Po Francji, idą Włochy, Węgry, Jugosławia, Czechosłowacja, Polska i Rumunja. Obciążenie celne pierwszych trzech państw (Belgia, Holandia i Danja) wynosi poniżej 15 procent, mianowicie 11 i pół do 12 procent. Ciężary celne w Szwajcarii wynoszą 17 i pół procent, w Austrii 18,6 procent, w Szwecji 18,9 procent, w Niemczech 19,8 procent, we Francji wedle projektu taryfy minimalnej 24,6 procent, we Włoszech 27,4 procent, na Węgrzech 30,7 procent, w Jugosławii 33,6 procent, w Czechosłowacji 35,8 procent, w Polsce 43,4, a w Rumunii aż 99,2 procent. Celem porównania ciężarów celnych w państwach sukcesyjnych podano obciążenia celne dawnej monarchii austro-węgierskiej, wynoszące wedle obliczenia 18,4 procent.

Ciężary pełne w poszczególnych państwach europejskich wahają się zatem od 0,5 proc. aż po 6000 proc. (sic!) od wartości. Najwyższe cło wykazuje Rumunja dla towarów ze sztucznego jedwabiu, gdyż cło to wynosi niemniej, jak

5.793,6 procent od wartości. I pozatem osiągnęły cła rumuńskie wcale znaczną wysokość. Tak np. stroje damskie z crepe de chine wynoszą w Rumunii około 2.400 proc. od wartości. Pełno jedwabne materiały podszewkowe wymagają cła 2.000 proc. Poszczególne materiały jedwabne i crepe de chine wymagają cła od 1.000—1.700 procent od wartości.

Także Polska ma niektóre towary całkiem pokaźne cła, jakkolwiek oczywiście nawet te wysokości celne nie dadzą się porównać ze szczytami cłami rumuńskimi. Dla łańcuszków ogniowych posiada Polska cła 221 proc., dla świdrow spiralnych 388 proc., dla haftek 202 proc., dla papieru listowego z kopertami 277 proc., dla torebek damskich z koźlej skóry 175 proc., dla firanek z koronkami 437 proc., dla włóczkowych ogniowych posiada Polska cła 221 procent, dla wielu innych artykułów od 100—150 proc.

W Jugosławii są cła szczególnie od środków żywności bardzo wysokie. I tak wynoszą cła na wino 325 proc., na piwo 240 proc., od konserw mięsnych 227 proc., na poszczególne chemikalia ponad 100 proc. od wartości.

Statystyka tych ciężarów celnych wywołała w Genewie na międzynarodowej konferencji gospodarczej wielkie wrażenie.



Świat handlu, przemysłu i finansów

FLOTA POLSKA POWIĘKSZA SIĘ.

„Zegluga Morska” rokuje obecnie z firmą holenderską o nabycie siódmego okrętu towarowego, wybudowanego w roku 1925 w jednej ze stocznii fińskich. Cena okrętu wynosi 12.500 funtów.

POŻYCZKA NIEMIECKA DLA RUMUNJI.

Do Bukaresztu przybył z Berlina przedstawiciel „Disconto Gesellschaft” celem podjęcia z rządem rumuńskim pertraktacji w sprawie proponowanej przez wspomniane towarzystwo pożyczki w wysokości 200 milionów marek. Pożyczka ma być udzielona przez konsorcjum bankowe — do którego należą wszystkie większe banki niemieckie oraz Dillon Read, w formie 10-letnich kredytów, oprocentowana zaś ma być na 8 procent.

KOLEJE RZESZY WYPŁACAJĄ 7 PROCENT DYWIDENDY.

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady zarządzającej towarzystwa kolej Rzeszy, na którym przedłożone zostało sprawozdanie za rok ubiegły.

Ze sprawozdania wynika, że po-

pokryciu wszystkich wydatków jak i ciężarów łącznie ze spłatami odszkodowawczymi, koleje Rzeszy przyniosły czystego dochodu 55 milj. marek, z których 40 milionów przeznaczonych zostało na wypłatę dywidendy akcjonariuszom w wysokości 7 proc.

WĘGIEL POLSKI DLA LITWY.

Toczą się w chwili obecnej nieoficjalne pertraktacje w sprawie dostaw polskiego węgla dla litewskich kolei żelaznych, w ilości kilkudziesięciu tysięcy tonn.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do „GRAND-KINA”

Ważny na dzień 7 czerwca 1927

W programie obraz: „Monte-Carlo”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse do godz. 6 po zł. 1.50 po g. 6 po zł. 2.00

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kina „RECORD”

Ważny na dzień 7 czerwca 1927

W programie obraz: „Upiór w operze”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 60

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do Miejskiej Galerii Sztuki
Ważny na dz. 7 czerwca 1927
Kupon daje prawo do nabycia dwóch biletów w cenie po 80 gr. od godz. 10 rano do 11 wieczorem

Sytuacja gospodarcza Niemiec

Krach na giełdzie berlińskiej. -- Przyczyny Krachu. -- Racionalizacja produkcji. -- Kredyty zagraniczne. -- Ujemny bilans handlowy. -- Wysoki poziom cen

W środę, dnia 1 czerwca znowu był na giełdzie berlińskiej „czarny dzień”, kursy niektórych walorów spadły o blisko 40 procent. Jest to już drugi krach w ciągu kilku tygodni, a w sferach giełdowych liczą się z dalszą zniżką papierów wartościowych. Warto zastanowić się nad tem, co się w Niemczech obecnie dzieje.

Po ustabilizowaniu się waluty niemieckiej i przyjęciu planu Dawes'a rozpoczął się przypływ do Niemiec kapitałów zagranicznych. Wpłynęło do Niemiec około 4-5 miliardów marek złotych, nie licząc sum, uzyskanych ze sprzedaży niemieckich walorów. Dzięki tym kapitałom udało się zabezpieczyć kurs marki niemieckiej, napędzić surowcami magazyny i spichrze, które podczas inflacji prawie zupełnie pozbyły się swoich zapasów, i stworzyć kapitał obrotowy dla niemieckiego przemysłu, który po przeprowadzeniu sanacji skarbowej pozostał prawie bez środków obrotowych.

Sprawozdanie Dawes'a ustaliło, iż organizm gospodarczy Niemiec jest zdrowy i potężny, iż brak mu tylko „smarów”, aby można było puścić w ruch tę wielką maszynę. Kredyty amerykańskie miały właśnie odegrać rolę tych smarów. Istotnie, dzięki kredytom zagranicznym udało się utrzymać czynny bilans płatniczy przy biernym bilansie handlowym, następnie obniżono stopę procentową, która spadła prawie do poziomu przedwojennego, a wielkie koncerny i trusty przeprowadziły z wielkim nakładem energii i kapitałów racjonalizację produkcji. Nieracjonalne, powstałe podczas inflacji koncerny rozpadły się, koncern Stinnesa przestał istnieć, jako siła gospodarcza, powstały nowe koncerny i kartele na zdrowszych technicznie i gospodarczo podstawach, które zdezorganizowały podczas wojny, inflacji i rewolucji aparat produkcyjny zreformowały, zastosowały najnowsze wynalazki techniczne i nowe metody pracy. Wprowadzono t. zw. fabrykację serjami, na wielką skalę, unieruchomiono stare nierentujące się zakłady przemysłowe, zredukowano liczbę niezbędnych przy pracy robotników. Była to amerykanizacja przemysłu niemieckiego. Jednocześnie zbudowano potężne elektrownie, utylizując siłę wodną kraju.

Kapitały zagraniczne napływały w dalszym ciągu, wielkie koncerny ściśle związane ze sobą. Polityka, która się z tem nie liczy, prowadziły uzyskały potrzebne im kredyty, średnie i drobne firmy nie mogły korzystać z kredytów zagranicznych, gdyż do nich zagranica zafiancowała nie ma, i w Niemczech zjawiało się dużo wolnych kapitałów, dużo płynnej gotówki, która została przeznaczona na spekulację giełdową. Racionalizacja przemysłu dopiero po kilku latach daje swoje owoce, ale na giełdzie dzięki nadmiarowi gotówki już obecnie zdyskontowano przyszłe korzyści, podnosząc kursy walorów wielkich przedsiębiorstw, a wielcy przemysłowcy i finansisci skorzystali już z tej haussy giełdowej przy obliczaniu wartości swoich fabryk i zakładów, przeprowadzając fuzje i tworząc koncerny.

Znaczna część kredytów amerykańskich poszła na finansowanie spekulacji giełdowej, na ogół sytuacja gospodarcza poprawiła się, wewnątrz kraju konjunktura dla przemysłu była pomyślna, jed-

nakże bilans handlowy był bierny, i to daje dużo do myślenia.

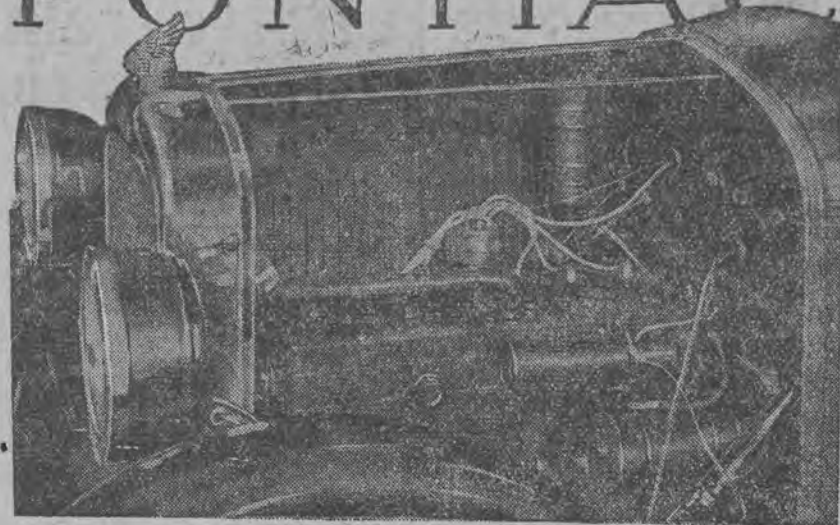
Przez pewien czas w pierwszych miesiącach 1926 roku bilans handlowy był czynny, następnie dzięki strejkowi angielskiemu, sytuacja handlu zagranicznego Niemiec była na ogół pomyślna, ale prawie od połowy 1926 roku import jest większy od eksportu. Z drugiej strony niska stopa procentowa zmniejsza przypływ kapitału zagranicznego, wobec czego znaczne zapasy walut zagranicznych musiały odpłynąć zagranicę. Bank Rzeszy w ciągu kilku miesięcy zmniejszył zapas dewiz obcych o 500 milionów marek. W tych warunkach Bank Rzeszy postanowił zmniejszyć kredyty reportowe, aby ukrócić spekulację giełdową i kapitały, zaangażowane na giełdzie wprowadzić do produkcji. Gwałtowne to zarządzenie doprowadziło do paniki giełdowej i wielkiego krachu. Można wątpić, czy zarządzenia Banku Rzeszy są celowe, przecież i kapitały, zaangażowane na giełdzie wkońcu idą na cele produkcji, gdyż przecież giełdźiarze kupują walory przemysłowe, dostarczając w ten sposób środków pieniężnych produkcji. Obecny krach ma swoje głębsze przyczyny.

Chodzi o to, iż mimo przypływu wielkich kapitałów zagranicznych i reorganizacji przemysłu handel Niemiec jest bierny, wobec czego sytuacja gospodarcza nie jest zdrowa, gdyż niema rękojm, że odsetek i raty amortyzacyjne zostaną spłacone. Konjunktura obecna w Niemczech jest, jak trafnie to nazwał dr. F. Pinner, konjunkturą na kredyt „Konjunktur auf Borg”.

Niezdrowa ta sytuacja powstała z tego powodu, że ogólny poziom cen jest bardzo wysoki, że racjonalizacja produkcji zwiększyła rentowność wielkich koncernów, ale nie obniżyła ogólnego poziomu cen, nie zwiększyła objętości rynku wewnętrznego i nie wzmocniła eksportu. Wielkie kartele i koncerny prowadzą jednostronną politykę protekcyjną, a protekcyjizm znowu ułatwia powstanie tych trustów i koncernów. Wszystko to jest bardzo pouczające. Widzimy, że Niemcy zdołały dużo zrobić od czasu stabilizacji marki, że jednakże rozwój gospodarczy jeszcze nie jest zdrowy, gdyż ogólny poziom cen jest zbyt wysoki. Wartość waluty, ogólny poziom cen i bilans handlowy są na manowce,

L. Berg.

PONTIAC



zmontowany w Skandynawii.

Wielkie zadania stwarzają wielkie rezultaty. Pontiac powstał jako rezultat zadania, jakie sobie postawiły liczne fabryki „General Motors”, mianowicie stworzenia najdoskonalszego samochodu w danej klasie ceny.

Trudno sobie wyobrazić lepsze rozwiązanie tego zadania: Pontiac jest samochodem, odpowiadającym wszelkim wymaganiom technicznej doskonałości i współczesnego komfortu dzięki swemu 6-io cylindrowemu motorowi o niesłychanej precyzyjności, a także dzięki eleganckiej i wygodnej karoserji.

Ponieważ Pontiac jest montowany w Skandynawskiej fabryce „General Motors”, kosztuje on tu mniej, niż inne gotowe już automobile importowane ze Stanów Zjednoczonych, nawet gdy tam na miejsc są tańsze.

Upoważniony przedstawiciel Pontiacu

Reprezentacja na województwo Łódzkie „Pontiac” i „Oldsmobile”
Inż. M. i J. Poznańscy, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 90. Tel. 23-20.

Garaze: ul. Pusta Nr. 10.

Fabryka General Motors. 4337-1

Podatki w czerwcu

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom, że w miesiącu bieżącym przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednio:

1) do 15 b. m. wpłata II części różnicy pomiędzy kwotą wymierzonego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1926, a ustawowemi zaliczkami, przypisanemi na tenże rok, przez tych płatników, którzy w terminie do dnia 20 maja r. b. uiszcili I-szą część tej różnicy;
2) do 15 b. m. wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I do V kat.,

prowadzące prawidł. księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

3) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzenia za najemną pracę w ciągu 7-miu dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz kwoty zaległości odroczonej i rozłożonych na raty z terminem płatności w czerwcu r. b., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tymże miesiącu.



Dwa miliony bez pracy

Bezrobocie w Rosji sowieckiej wzrasta

Ciekawe dane, dotyczące wciąż wzrastającej klęski bezrobocia w państwie sowieckim, komunikuje moskiewski korespondent powaźnego tygodnika londyńskiego „Observer”. Według danych tych, niewątpliwie ścisłych i zasługujących na zupełną wiarę, notowały giełdy pracy związku sowieckich w początku bieżącego roku 1.271.000 zarejestrowanych bezrobotnych czyli o 320.000 więcej, aniżeli w początku 1926 roku. Gdy nadto weźmie się pod uwagę, że trudna do ustalenia, ale niewątpliwie znaczna liczba osobników, nie mających pracy, nie zadaje sobie trudu poddawania się uciążliwej, a co gorsze, bezowocnej biurokratycznej formalistycznej rejestracji, lub też z tych czy innych względów, nie chce się rejestrować — śmiało podnieść można cyfrę bezrobotnych sowieckich do 1 i pół nawet do 2-ch milionów, co jak na kraj wybitnie rolniczy, jest liczbą nader znaczną.

Cyfrę, podane przez giełdy pracy, dotyczą wyłącznie miast. Mnóstwo wieśniaków, którzy bądź z powodu braku bydła pociągowego o roboczego czy maszyn, bądź z racji nieekonomicznie drobnych działek ziemi do uprawy — pozbawieni są pracy w ciągu znacznej części roku, zupełnie nie poddaje się rejestracji, dotyczącej wyłącznie robotników zajętych w przemyśle, oraz pracowników biurowych.

Sowieckie dane urzędowe stwierdzają, że podczas jednego roku pracy, to znaczy od września 1926 do września 1927 roku liczba robotników fabrycznych wzrosnąć ma wedle obliczeń o 150.000. Te same dane urzędowe stwierdzają jednak zarazem w ciągu ostatnich trzech lat stały napływ wieśniaków do miast, w liczbie dochodzącej do miliona rocznie. I tu właśnie szukać należy przede wszystkim źródła bezrobocia. Około 60

proc. bezrobotnych stanowią niewykwalifikowani robotnicy; na następne 20 proc. składają się biuraliści i urzędnicy, którym dał się we znaki system oszczędnościowy, wprowadzony do biur i urzędów; 10 proc. bezrobotnych stanowią fachowi robotnicy, zatrudnieni dawniej przy fabrykacji białych męskich kołnierzyków i tym podobnych rzeczy, na które niema w Rosji sowieckiej zapotrzebowania, pozostałe 10 proc. na różne zawody poza fabrycznymi.

Władze sowieckie nie wynalazły żadnych nowych metod walki ze złem bezrobocia, pomimo, że sumy użytkowane na ten cel wra stają z roku na rok wraz ze wzrostem ogólnego państwowego i lokalnego budżetu. Około 400.000 bezrobotnych otrzymuje zapomogi z państwowego instytutu ubezpieczeń społecznych. Zapomogi te obliczane są na podstawie 20 — 33 proc. zarobków czy pensji, jaką otrzymywał wspierany i rozciągają się na okres 6 — 9 miesięcy. Przebiegłe subsydjum pierwszej kategorii (płacone wykwalifikowanym robotnikom i urzędnikom) wynosiło 16 rubli miesięcznie. Ogółem bezrobotni otrzymali, w ciągu 1925-26 roku roboczego zapomóg państwowych za pośrednictwem instytutu — 45 milionów rubli, która to suma zwiększyła się do 64 milionów rb. w r. 1926-27. W ciągu 1926 r. wypłaciły nadto związki robotnicze swoim zrzeszonym bezrobotnym ok. 9 milj. rubli. Budżet państwa na rok obecny asygnuje na pomoc dla bezrobotn. 8.100.000 rb. przeważnie w postaci subsydjów wanych robót publicznych zaś lokalne ciała administracyjne i organizacje przemysłowe mają zao-krąglić sumę tę do 15 milj. Wszystko to wszakże jest kroplą w morzu nędzy, jaką stwarza szerząca się w Z. S. S. R. coraz gwałtowniej klęska bezrobocia.

Dyrekcja 8-kl. Wyższej Szkoły Realnej przy. ul. Prez. Narutowicza 58

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się w dniach 14, 15, 17, 18 czerwca r. b.

Początek egzaminów dn. 14 czerwca o godz. 4 p. p.

Kancelaria szkoły od 8-iej do 2-iej codziennie przyjmuje podania i udziela bliższych informacji.

DYREKTOR:

K. Wiśniewski

4081-4



Na sezon letni polecam w wielkim wyborze:

PANTOFLE gumowe krajowe i zagraniczne; od 4.50 do 8 zł.

SKROCHODY, SANDAŁKI własnego wyrobu, kolorowe, w różnych gatunkach;

GABKI do samochodów, powozów i t. t. grafii oraz SKÓRKI jełonkowe.

poleca

I. Tsakumakis

7. Piotrkowska 7.

Institut de Beauté

(Diplômée de l'Université de Beauté „Cedib” Paris)

Anna Rydel, Cegielniana 19 m. 8. Masaże twarzy oraz odtuszczające Usuwanie zmarszczek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Plegnacja włosów. Elektroterapia. Przyjmuje od 11-iej do 7-iej wiecz. Gabinet zaopatrzony w najnowsze aparaty. Ulgi dla urzędniczek.

Dr. med. Ignacy Margolis

choroby oczu

przeprowadził się na

AL. KOSCIUSZKI 13

godz. przyjęć od 12-2 i od 7-8.

Szkoła Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

ul. Narutowicza Nr. 68.

Podaję do wiadomości Szanownym Rodzicom, iż egzaminy wstępne odbędą się w 2-im terminie w dniach 14 i 15 czerwca r. b. o godz. 4-ej po południu.

Otwartą zostanie kl. A dla nieumiejących czytać i pisać.

Czesne w tej klasie wynosić będzie 75 Zł. kwartalnie.

Podania do klasy A, podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje Kancelarja Szkoły od dnia dzisiejszego.

Dyrektor: Antoni Idźkowski.

„ODEON”

Tragedja wesolych
dziewcząt

Dziś po raz ostatni!

Tragiczna przygoda artystek estradowych w 10 aktach.

Anons: ODEON—CORSO
CYRK BARE

Od jutra, II-go dnia świąt, w nowem opracowaniu—

Cyrkowy dramat w 12 akt.

W roli głównej:

Harry PEEL.

Zbliżają się wybory komunalne.

Tysiące obywateli powołanych będzie, by prowadzić racjonalną gospodarkę miast.

Setki tysięcy stanie do urn wyborczych, by wybrać najlepiej obznajmionych.

Pamiętajcie o fundamentalnych dziełach

„Biblioteki Komunalnej”:

L. Tołkoczko: Zasady Urządzenia Poczty i Telegrafów, str. 243. Cena zł. 2.
Praca Zbiorowa: O Skarbowości związków komunalnych, str. 311. Cena zł. 2.

E. Grabowski: Ubezpieczenia społeczne w Państwach współczesnych, str. 285. Cena zł. 2.

St. Bukowiecki: Polityka Polski Niepodległej, str. 232. Cena zł. 3.

B. Hummel: Rola samorządu w rozwoju kolejek wąskotorowych i innych komunikacji miejscowych. Cena zł. 2.
4226—2

Warszawa, Drukarnia Bankowa, ul. Moniuszki II.

Dr. H. Szumacher

choroby skórne weneryczne. przyjmuje codziennie od 5—7 i po poł., w niedziele święta od 11—1
6-go Sierpnia 1.
(Benedykta). Tel. 43-62. 69—8

Dr. W. Łaski

Ordynuje od 1-go czerwca w Ciechocinku. 014021

Dr. med. LAJCHTER
STOMATOLOG

Konstantynowska 9. Tel. 49-66. Chor. szereg, dziąseł, podniebienia, zębodołów i t. p. Od 1^{1/2}—5. W niedzielę 9—11.

Dr. med. Zeligsonowa
ordynuje przez lato w Ciechocinku. Dom Wolmana, obok parku.



Ulubiony krem współczesnej kobiety
KREM SIMON'a

zapewnia twarzy kobieciej doskonale piękną cerę, delikatny i aksamitny naskórek oraz nieskazitelnie białą skórę, jakiej ma prawo wymagać od prawdziwie higienicznego kremu każda kobieta. — W sprzedaży wszędzie.

CRÈME, POUORE & SAVON SIMON, PARIS.

5227—1

Szkoła Przemysłowa

T-wa Szerz. Ośw. i Wiedzy Techniczn. wśród Żydów
Łódź, Pomorska 46/48.

Wydziały: mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki. Zapisy kandydatów do klasy I-ej przyjmuje kancelarja codziennie, prócz sobót, od godz. 10—2 po poł. Egzaminy wstępne dnia 29 czerwca b. r. 4370—4

Zakopane.

Pensjonat „ORAWA”
ul. Zamojskiego.

Doktorowej ABRUTINOWEJ

Willi słoneczna, skanalizowana, wszelkie wygody (łazienka), werandy słoneczne, kuchnia wykłintna; na żądanie dyetetyczna. Ceny przystępne. Szczegółowych informacji udziela: D-wa Abrutin, Zakopane. W Łodzi: Fiszerówna Cegielniana 27.

FRANZENSBAD

Najlepsze kąpiele błotne świata. Pierwszorzędne lecznicze kąpiele na cierpienia kobiece i sercowe, przy dolegliwościach sercowych, chorobach kobiecych, bezdzietności, artretyzmu, reumatyzmu i chronicznem zatwardzeniu. Najdoskonalsze wyniki leczenia. Opinie lekarskie (broszury) jakoteż informacji udziela bezpłatnie zarząd uzdrowiska. Otwarcie sezonu kąpielowego 18 kwietnia. Pokoje z pełnem utrzymaniem od 42 koron czeskich wwyż.

CUKIERNIA „REDUTA”

UL. PREZ. NARUTOWICZA № 1 (Dzielnia).

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że otworzyliśmy nową cukiernię p. f.: „REDUTA” i polecamy Sz. Publiczności

śniadania i kolacje

oraz różne potrawy a la carte.

BUFET OBFICIE ZAOPATRZONY.

Cukiernia prow. jest pod kierunk. znanego fachowca p. Ch. Lautera

ROWERY i części
Maszyny do szycia na Raty
B. Borysewicz
6-go Sierpnia 3



UWAGA! Korzystne dla Pań! UWAGA

Na sezon letni Wykwintna najmodniejsza

damska i dziecienna oraz pończochy i trykotaże.

poleca po cenach konkurencyjnych

Wschodnia 36, frontowy magazyn. 3693—4

BIELIZNA

MILNEROWA



Ból głowy i wyczerpanie

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

Ziolo z gór Harcu d-ra Lauera sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.

Ziolo z gór Harcu d-ra Lauera usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

Ziolo z gór Harcu d-ra Lauera usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena 1/2 pudełko Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.



Tarby lakiery i przybory malarskie

ALEKS. MILLER: S-ka

Łódź, Przejazd 4.

DRUSKIENIKI

Willi „Kilenia”, ul. Poganka

poleca pokoje familijne i pojedyn. — cze z utrzymaniem lub bez. — Ceny przystępne. 4296—1

STENOTYPISTKA

ze znajomością korespondencji niemieckiej i francuskiej poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Głosu” sub. „Stenotypistka”. 4100-2

Ogród Restauracja „TIVOLI“ PRZEJAZD I, TEL. 28-30.

(Dom Majstrów Tkackich).

Dzisiaj i dni następnymi: **Występy Zespołu Baletowego „MIGNON“**
 W programie: Tańce klasyczne, charakterystyczne i groteskowe.
KONCERT ORKIESTRY 28 p. S. K. pod dyr. por. M. Lewińskiego.

Bufet obficie zaopatrzone w nowalje!
 Domowe obiady: z 2-ch dań 1 zł. 50 gr.
 z 4-ch dań 3 zł.
 Najniższe ceny!



Dzisiaj i dni następnymi:
 Piwa beczkowe specjalnie utrzymane: Pilsner oryginalny (Prazdról), Anstadta succ.
 Oryginalne mineralne wody: Vichy i Bilińska.
 Szybka usługa!

Ostatnie nowości Biblioteki Groszowej

Warszawa Moniuszki 11.

- B. Winawer. — Boczna Antena, Serja II.
- A. Dygasiński. — Pan Jędrzej Piszczalski 2 t.
- Sinclair Lewis. — Babbitt, 3 t.
- L. Tołstoj. — Zmartwychwstanie 3 t.
- W. Baranowski. — Romans sekretarza poselstwa 2 t.

W najbliższym czasie wyjdą:

- J. Słowacki. — Wybór poezji (Na intencję sprowadzenia zwłok) Wydanie na papierze ilustracyjnym.
- J. H. Rosny. — Łódź w nieskończoność
- A. Słonimski. — O dzieciach, warjatach i grafomanach
- A. Strug. — Odznaka za wianą służbę
- H. Bordeaux. — Gry niebezpieczne 2 t.

Cena za tom 95 groszy,
 w PRENUMERACIE — 78 groszy
 (w oprawie — 1 zł. 8 gr.).

4217-3

NIEZBĘDNE w każdym GOSPODARSTWIE

- „MORTIN“ w pudełkach rozpylaczach, znakomity, bezkońkurencyjny środek do tępienia wszelkiego rodzaju robactwa
- „PARASITOS“ (płyn) wypróbowany niezawodny środek do wytepienia, pluskwów i ich zarodków.
- „IZOMOL“ w specjalnych pudełkach z sitkiem. Naukowo wielokrotnie stwierdzony, jako znakomity środek przeciwko molom i ich zarodkom.
- „KAPS“ bezsprzecznie najpewniejszy tępieciel szczerów i myszy.

POLECA
 POD GWARANCJĄ ZA SKUTECZNE DZIAŁANIE
WYTWÓRNIA TECH.-CHEMICZNA
Ch. Kremer-Łódź.
 Piotrkowska 44, Tel. 10-89.

Do nabycia w aptekach, składach apt. i farb.



Warszawski Magazyn
OBUWIA
J. NAGLERA
 Piotrkowska 109

poleca na Sezon wiosenny bogaty wybór najnowszych modeli ze skór zagranicznych.

Poszukuje się **2-ch LOKALI**
 2 do 3 pokoi z kuchnią w okolicy Górnego Rynku i w okolicy Bałut nie wyżej II-go piętra. Oferty nadsyłać do Zarządu Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łodzi ul. Kilińskiego 48, parter w bramie. 4255-5

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku 31.V. do poniedziałku 6 czerwca włącznie
 Wielki wspaniały program!

„CARMEN“

„Dramat w 12 wielkich aktach.
 W roli głównej:
Raquel Meller.

ANONS: Następny program: „WIELKA PARADA“
 Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 4-ej po poł.

HAFTY - FILETY ATELIER Przemysłu Artystycznego 79 PIOTRKOWSKA 79 I p., front.

Na sezon letni haftuje i maluje chustki, suknie po cenach przystępnych. Wykwintna bielizna damska 4153-1

Dr. med. **Rózaner**
 Dzielna 9
 Tel. N 23-98.
 Choroby skórne, weneryczne i moczopciowe.
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-8
 Leczenie lampą kwarcową
 Oddzielna poczekalnia dla Pań!

Dr. Med. **M. URBACH**
 choroby nerwowe i wewnętrzne.
 Przyjmuje od 4-6
Pomorska 10.
 tel. 48-89, w lecznicy „Vita“ Piotrkowska 45, od g. 1-2 i 7-8.

PLISOWANIE, Karbowanie, dekatywowanie wykonywa bardzo tanio
 „Maison Lucy“
 Nawrot 8.
 4282-2

SCHICHT



Wszyscy muszą wiedzieć

Iz mydło JELEŃ-SCHICHT jest nie tylko gwarantowane czyste, ale przede wszystkim tanie dzięki swej wydajności.

W dzisiejszych ciężkich czasach nie wolno niszczyć swej drogocennej bielizny przez używanie różnych nieznanonych mydeł dlatego tylko, że są tanie.

Każda gospodyni, dbała o czystość i całość bielizny, używa tylko znanego od dwóch pokoleń

MYDŁA JELEŃ-SCHICHT

Wystrzegajcie się fałszyfikatów i zwracajcie uwagę na markę

JELEŃ-SCHICHT!

Ogłoszenie.

W związku z planami regulacyjnymi miasta Magistrat m. Łodzi sprzedaż obywateli miasta, pragnących nabyć place pod budowę, że przed nabyciem placów lub gromadzeniem materiałów do budowy na własnym placu, należy się zwrócić piśmiennie do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi z zapytaniem, czy projektowane do nabycia place pozostaną placami budowlanymi, czy też przewidziane są pod regulację ulic.

Łódź, dnia 30 maja 1927 roku.

Magistrat m. Łodzi.

4205-8

NOUVEAUTES

obecnie **Piotrkowska nr. 76,**
 poleca nadal najnowsze dodatki do sukien, jak:
KORONKI
TIULE
PASMANTERJE
CREPE de CHINE
GEORGETTY
GALANTERJE
 4152
 Ceny przystępne.

Gimnazjum Męskie I. Kacnelsona Cegielniana 28, tel. 51-79

Zapisy uczniów przyjmuje kancelarja codziennie od 9-ej do 2-ej i od 4-ej do 6-ej.

4317-2 Dyrekcja.

Wózki sportowe na gumach z budkami od zł. 50

Łózka metalowe i polowe, Materace, Łodownie — Umywalki marmurowe — w najbogatszym wyborze na najdogodniejszych warunkach poleca najstarsza w Łodzi fabryka mebli żelaznych

J. B. WOŁKOWYSKI Sienkiewicza 515
 Telefon N 57-70.
II. NARUTOWICZA II. Firma istnieje od 1896 roku.

Uwaga: Wypożyczamy łózka na latnie pomieszkania.



TYLKO 9 Piotrkowska 9 I p. fr. tel. 47-09

J. NASIELSKI
 POLECA:
WIELKI WYBOR

MEBLI

po cenach konkurencyjnych Na najdogodniejszych warunkach Uwaga: Żadnej filii nie posiadam.

Perfumerja J. Drukera Zawadzka 11

poleca bogaty wybór wszelkiej kosmetyki krajowej i zagranicznej po cenach bardzo niskich.

Uwaga: Puder Cotiego ZI, 2.90. 312-2



PALTA

Gentleman się ubiera wyłącznie u Pfeffera!

Obuwie, Kapelusze, Bielizna i t. p. Największy wybór Henryka PFEFFERA, Piotrkowska 111.

— Dopasowanie palt pod kier. wytrawnych fachowców, o wyrobionym smaku! —
Zadawanie najwyższego gustu. Od zł. 100 przyjmuje się **weksle Kupieckie**.

3921—1



Praktyczny parlophon walizkowy. Doskonałe wykonanie. W granit nie ustępuje najdroższemu aparatowi.

Poleca

SKŁAD FABRYCZNY

Poleca

„MUZA“

Łódź, Narutowicza 18.

Telefon 46-06.



Parlophon oryginalny jest najlepszym instrumentem o mocnym i czystym dźwięku.

Płyty angielskie PARLOPHON

uznane za najlepsze.

BOGATY REPERTUAR.

Nagranie znakomitych artystów:

Jan Kiepura, Costa Milona, Gruszczyński i inni.

Szlagiery taneczne.

Muzyka klasyczna.

Posiadamy własne warsztaty reperacyjne.

Ostatni szlagier
Where do you work'a John?



Oryginalne parlophony tylko z marką fabryczną.

8-mio Kłosowe Gimnazjum Żeńskie
(z przedszkolem dla chłopców i dziewcząt)
Adeli Koziołkiewicz-Skrzypkowskiej
Wólczajska 123 (w nowym lokalu z ogrodem)
W dni pogodne lekcje w ogrodzie.
przyjmuje zapisy do wszystkich klas w godzinach szkolnych. Dzieci urzędników i nauczycieli korzystają z opłat ulgowych.
Czesne w klasach niższych znizone.
Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym w terminie pierwszym odbędą się **17 i 18 czerwca** o godzinie 10-ej rano
4104—5
Dyrekcja.

Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi

przyjmuje zapis na kurs I wydziałów: przedziałniczego, tkackiego, farbarsko-wykończalniczego i mechanicznego
a) **bez egzaminu wstępnego** kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 5-ciu lub 6-ciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej
b) **z egzaminem sprawdzającym z języka polskiego, matematyki i rysunków odręcznych** kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 4-tych klas szkoły średniej ogólnokształcącej, albo 7 klas szkoły powszechnej
Informacji udziela Kancelaria Szkoły, Zeromskiego 115, w godzinach urzędowych. 4264—3

Kto posiada
miesięcznik

„BYŁOJE“

roczniki 1917 i 1918, zechce łaskawie podać adres swój pod numer telefonu 24-71.

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

DNIESIENIA ROZM.

SZKOŁA ZAWODOWA
A. Kopydłowskiej, Piotrkowska 154. Rozpoczynają się wakacyjne kursy kroju, pasowania, modelowania, bieliźniarstwa, kurs szycia i mierzenia. Opłata znizowana o połowę. Uczeń otrzymuje świadectwa. Zapisy w kancelarii szkoły Kurs robót ręcznych, hattu maszynowego i modniarstwa. 4331—1

PRZYJMUJE
filet na story i kapy oraz ręczne hafty, bardzo tania. Konowa, Nowomiejska 4. prawa oficyna, ost. wejście II piętro. 4328—1

LETNISKO
do wynajęcia w pięknym 6-ciu morgowym parku 2 pokoje z kuchnią, 3 pokoje z kuchnią. Telefon. 27-26, albo Piotrkowska 143, u dozorczy. 337-1

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wycieczną listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospekty. 2255—41

NA WYJAZD
na letnie miesiące poszukuje posady towarzyski lub do dzieci wykształcona młoda osoba z dobrego domu, władająca gruntownie językami polskim i niemieckim, mogąca udzielać lekcji gimnastyki rytmicznej, Łask, oferty do adm. „Głosu Polskiego“ pod „L.S.“ 4320—5

MEBLE
na raty pojedynczo i komplety (gwarancje kilkuletnie) zamiana, odświeżanie Stolarnia, Lubeńska 6 przy Napiórkowskiej. 2491—5

◆◆◆◆◆
Baczność!!!

Fermentina; 359
Cosmopolis;
Sól Jana do nóg;
Angielski proszek od potu;
Do Kąpieli oryginalne gałki „Nowopin“
Najsukuteczniejsze środki przeciw molom;
Muchołapki w najlepszym gatunku, najtaniej;
Ks. Kneippa mydła i krem do twarzy;

Hurtowo i detalicznie poleca Perfumerja „Kosmos“
Łódź, Piotrkowska 60, tel. 15-22.
◆◆◆◆◆

SUCHEDNIÓW.
Nowy zarząd pensjonatu w suchym górzystym lesie iglastym nad rzeką poleca pokoje z dobrem utrzymaniem, sala taneczna, fortepian, radio, łódki do wynajęcia. Adres: Suchedniów, Malewski. 4240—2

BUCHALTER-BILANSISTA
korespondent, obeznany z przepisami podatkowymi ma godziny wolne. Oferty pod „Energiczny“. 4295—2

;; GIEŁDA PRACY ;;

POTRZEBNA
panienka i uczennica, do szycia magazynowej bielizny. Składowa 18, m 15. 4336—1

POTRZEBNA
ekspedjentka do sklepu spożywczego. Wiadomość Piaseczna 9, sklep, Woźniakowski. 4334—1

POTRZEBNY
chłopiec do zakładu malarskiego. Przejazd 28. 4325—1

ENERGICZNY
młodzieniec, z kilkuletnią praktyką w fabryce oraz w biurze jako pomocnik majstra tkackiego, poszukuje zajęcia. Of. „Taktwo“ do Gł. P. 4327—1

SUMIENNA
krawcowa poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Solidne rekomendacje. Przejazd 26, Sikorska. 4360—1

MATURYZYSTKA
poszukuje pracy w aptece w charakterze uczennicy. Oferty do „Głosu Polskiego“ sub. „R. S.“. 4281—2

CHŁOPIEC
nie młodszy jak 17 lat może się zgłosić Skład Apteczny ul. Główna 52. 4291—3

KUPNO I SPRZEDAŻ

FURGON
lekki na resorach w dobrym stanie, do rozwożenia towarów poszukiwany. Oferty składać do Adm. „J. P.“ 332—1

PLACE
w Kałach, przy przystanku tramwajowym Łódź-Aleksandrów, do sprzedania. Wiadomość u Chajmowicza Pańska 15. 4361—1

SKLEP
spółdzielczy nabędę. Oferty do Głosu pod „404“. 4350—1

OKAZJA!
Do sprzedania sypialnia mahoniowa i różne inne rzeczy. Andrzejka 35, m. 15. 4315—2

PIANINA
nowe i używane tanio na raty sprzedaje Chodkowski. Stenkiwiczka 25. 4251—3

DO SPRZEDANIA
motor na ropę 40 K. M. mało używany F-my Wegner. Obejrzyć w Topoli przy Łęczycej (st. kol.) u Brzozowskiego. 4284—2

ZAGUB. DOKUMENTY

ANTONI PIERZCHAŁA
zgubił książeczkę wojskową wydaną z P. K. U. Łódź-Miasto. 4266—3

LOKALE I MIESZKANIA

POKÓJ
umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Wiadomość: Gdańska 123, m. 6, fr. II p. od 1—2 p, p. 4219—2

4 LUB 5 POKOJOWEGO
mieszkania słonecznego z wszelkimi wygodami i lub II piętro między rynkiem Geyera a ul. Narutowicza na ul. Piotrkowskiej lub w pobliżu przyległych ulic poszukuje Dr. chemij W. Kielbasiński ul. Rokicińska 34. Telef. dodat. Widzew. Manufakt. 1-56 lub 10-10. 4220—2

Okazja świąteczna!
TREMA na spłatę w ciągu 4-ch miesięcy.

Lustra
WYTWORZENIA LUSTER TELEFON N° 40-61
ALFRED TESCHNER
ŁÓDŹ, JULIUSZA 20

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłaniem — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicą — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złotych. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej.